Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 29 czerwca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 176

Plenarne obrady Sejmu

Sprawa dóbr pounickich — Uchwalenie szeregu ustaw ratyfikacyjnych

Warszawa, 28. 6. (PAT) Na wstępie wczorajszego posiedzenia marszałek Sejmu Sławek odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o uzupełnieniu przedmiotu obrad Sejmu podczas sesji nadzwyczajnej, otwartej z dniem 8 czerwca 1938 r. projektem ustawy o zatwierdzeniu układu z dnia 20 czerwca 1938 roku między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których kościół katolicki został pozbawiony przez Rosję.

Projekt ten w pierwszym czytaniu odesłany został do komisji spraw zagranicznych.

Przystąpiono do projektów ustaw ratyfikacyjnych.

Po referacie pos. Choińskiego-Dieduszyckiego przyjęto w obu czytaniach ratyfikację konwencji o uregulowaniu wymiarów oczek sieci rybackich i ochrony wymiarów ryb.

P. Wadowski referował sprawę ratyfikacji porozumienia z Finlandią w sprawie clenia oleju żywicznego.

Ustawę tę przyjęto w 2-gim i 3-im czytaniu.

Również pos. Wadowski referował ratyfikację porozumienia z Finlandią o cleniu serów pińskich. I tę ustawę ratyfikacyjną przyjęto bez dyskusji w 2-gim i 3-im czytaniu.

Pos. Pełczyńska zreferowała dwa projekty ustaw o ratyfikacji protokołów taryfowych między Polską a Estonią z 19. 2. i z 22. 4. rb.

W głosowaniu obie ustawy przyjęto w 2-gim i 3-cim czytaniu.

Po referacie p. Choińskiego-Dieduszyckiego Izba przyjęła w 2-gim i 3-cim czytaniu ustawę o ratyfikacji protokołu dodatkowego z 22. 2. br. do konwencji handlowej polsko-czesko-słowackiej. Protokół ten daje ponowne przedłużenie zniżek na azotniak.

Również wzmożenie wzajemnej wymiany towarowej ma na celu protokół taryfowy z dnia 5. 3. 1938 r. między Polską a Łotwą. Protokół ten rozszerza zniżki celne na niektóre artykuły łotewskie i tą drogą umożliwia zwiększenie eksportu polskiego.

P. Łubieński zreferował projekt ustawy o ratyfikacji konwencji międzynarodowej z dnia 20. 2. 1935 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych. Polska jest zainteresowana jako eksporter artykułów hodowlanych w ratyfikacji tej konwencji, gdyż przynosi ona ułatwienie obrotu artykułami zwierzęcymi oraz ułatwia walkę z rozszerzaniem się zaraz zwierzęcych. Projekt ustawy uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.

P. Sikorski referuje projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia między Polską a Szwecją, dotyczącego clenia produktów „renad tallolja". Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

W dalszym ciągu p. Sikorski referuje projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia między Polską a Szwajcarią, dotyczącego clenia blachy ocynkowanej i plecionek do kapeluszy. Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

P. Goetz-Okocimski referuje projekt ustawy o ratyfikacji protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską a Grecją.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

P. Hutten-Czapski zreferował ustawę o 4,25 proc. bonach skarbu państwa w dolarach St. Zj., zaznaczając, że chodzi tu o konwersję bonów skarbowych, wypuszczonych w 1929 r. z tytułu zawarcia z firmą Lilpop Rau i Loewenstein umowy na dostawę 2000 wagonów dla PKP. Firma ta była finansowana przez spółkę amerykańską i dlatego spłata następowała w dolarach. Wypuszczone zostały bony 7 procentowe.

Ustawę przyjęto w 2-gim i 3-cim czytaniu.

P. Hutten-Czapski referował następnie ustawę o konwersji obligacyj 6 proc. pożyczki dolarowej, wypuszczonej 1 kwietnia 1920 r. Pożyczka ta miała być płatna już w r. 1940. Obecnie chodzi o przedłużenie terminu spłaty do 1 października 1958 r., oraz obniżenie oprocentowania na 4 i pół proc. Komisja budżetowa w uzgodnieniu z rządem wprowadza pewne poprawki w ustawie, mianowicie: umożliwia się dokonanie konwersji drogą przestemplowania zamiast wypuszczania nowych obligacyj. Dalej, wprowadza się przepis, że zarówno obligacje tej pożyczki, jak i dochody z niej, są wolne od wszelkich podatków państwowych i samorządowych.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

———

Z żółtego frontu

Chińczycy dążą do zawarcia pokoju

Włochy i Niemcy zrywają z rządem Czang-Kai-Szeka

Tokio, 28. 6. (PAT.) Z Pekinu donoszą, że tamtejszy rząd prowizoryczny komunikuje się z szeregiem działaczy Kuomingtangu w Hankou. Pomiędzy Pekinem a Hankou w obie strony krążą emisariusze i kurierzy. Na podstawie tych kontaktów w Pekinie panuje opinia, że

znaczna część działaczy Kuomingtangu z wyjątkiem najbliższego otoczenia marsz. Czang-Kai-Szeka oraz elementów komunistycznych, pragnie zawarcia pokoju zanim Japończycy zajmą Hankou.

Upadek rządu marsz. Czang-Kai-Szeka wydaje się wysoce prawdopodobne o czym świadczy poddawanie się chińskich oddziałów partyzanckich, działających na tyłach japońskich.

Tokio, 28. 6. (PAT.) Prasa japońska donosi, że w Hongkongu odbywa się narada ambasadorów W. Brytanii, Włoch, Francji i Niemiec. Wedle doniesień prasy japońskiej

marsz. Czang-Kai-Szek miał się zwrócić do W. Brytanii z prośbą o pośrednictwo w konflikcie chińsko - japońskim.

Niemiecki ambasador w Chinach Trautmann został zawezwany do Berlina dokąd wystartował dziś samolotem z Hongkongu. Wedle uporczywych pogłosek

Włochy i Niemcy mają zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem marsz. Czang-Kai-Szeka z chwilą upadku Hankou.

Szef Sztabu Głównego gen. Stachiewicz w Rydze

Ryga, 28. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 7 min 45 przybył do Rygi gen. Stachiewicz, szef polskiego sztabu głównego, w towarzystwie płk. Jaklicza i rtm. Horocha.

Generał powitany był na dworcu przez szefa łotewskiego sztabu generalnego gen. Hartmanisa, dowódcę garnizonu ryskiego gen. Wirsaitisa, oraz wyższych oficerów łotewskich, przedstawicieli poselstwa polskiego — radcę Kłopotowskiego i attache wojskowego mjr. Brzeskwińskiego.

Na peronie ustawiona była kompania honorowa z orkiestrą i sztandarem. Orkiestra odegrała hymny polski i łotewski a następnie przedefilowała przed generałem.

O godz. 11 gen. Stachiewicz wraz z radcą Kłopotowskim przyjęty będzie na audiencji u prezydenta państwa. Następnie gen. Stachiewicz złoży wizyty ministrowi spraw zagranicznych Muntersowi, ministrowi spraw wojskowych Balodisowi, dowódcy armii gen. Berkisowi, oraz złoży wieniec na bratnim cmentarzu.

Zwiększenie kredytów dla budownictwa wiejskiego

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — l. r.) Wobec większego zapotrzebowania w bieżącym roku na kredyty w zakresie budownictwa wiejskiego zaszła konieczność pośpiesznego rozszerzenia akcji kredytowej.. Pomoc ta wyraziła się w przeznaczeniu na bieżący rok kwoty 5 milionów zł., która prawdopodobnie zostanie powiększona dodatkowo o półtra miliona zł.

Jednocześnie samorząd rolniczy przygotowuje się obecnie do podjęcia szeregu prac w zakresie polepszenia poziomu budownictwa wiejskiego tak pod względem zdrowotnym jak i bezpieczeństwa pożarowego.

Okazyjna tania sprzedaż

z powodu rekonstrukcji lokalu TOREBKI DAMSKIE, WYROBY SKÓRZANE

KOSMETYKI, PERFUMERIA

ENIS

PLAC MARJACKI 7.

Zagadnienia aprowizacyjne

(Z przemówienia wiceministra Wierusz-Kowalskiego)

Warszawa, 28. 6. (PAT) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu przy rozważaniu projektu ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1938/39, podsekretarz stanu Wierusz-Kowalski powiedział m. in.:

Prace nad problemami aprowizacyjnymi rozłożyliśmy pomiedzy następujące trzy główne grupy zagadnień, a mianowicie: zagadnienia organizacyjne, zagadnienia związane z potrzebą posiadania planu zaopatrzenia na wypadek zwiększonej potrzeby i zagadnienia wysuwające się w bieżącej polityce gospodarczej w miarę oświetlania jej z punktu widzenia potrzeb aprowizacji.

Z przedłożonych projektów o kredyty dodatkowe zredukowaliśmy do minimum i dodatkowe koszty administracyjne, związane ze wspomnianym przesunięciem, które zamykają się w kwocie zł. 81.000 dla bieżącego budżetu.

W ramach w ten sposób ułożonych podstaw finansowych opracowany został projekt zmian statutu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Istniejące w Min. Spraw Wewn. Biuro aprowizacyjne przechodzi do Min. Roln. i Reform Roln. i tworzyć będzie Departament aprowizacji, dzielący się na dwa Wydziały, a mianowicie: Wydział polityki aprowizacyjnej oraz Wydział administracji aprowizacyjnej.

Wydział administracji aprowizacyjnej obejmować będzie kierownictwo nad pracami terenowego aparatu administracyjnego.

Równolegle do Departamentu aprowizacyjnego powołujemy do życia Biuro planowania aprowizacji.

Nasz plan aprowizacyjny powinien nas prowadzić stopniowo od ścisłego wykorzystania dzisiejszego naszego stanu posiadania do optymalnego zabezpieczenia w artykuły powszedniego użytku.

Można było może przystąpić natychmiast do opracowania optymalnego planu, byłoby to jednak rozwiązaniem papierowym, gdyż do czasu, póki życie gospodarcze nie osiągnie tego poziomu, aby móc realizować ten optymalny plan, dopóty byłby on nieużyteczny.

Może być, iż w czasem nasuną się nam potrzeby zmiany tego lub innego przepisu ustawowego, lub też uregulowania dodatkowych zagadnień nowymi aktami prawnymi. Mam jednak wrażenie, że stoi przed nami możność dokonania wielkiej ilości posunięć gospodarczych w duchu potrzeb aprowizacyjnych, przy pomocy istniejących uprawnień i istniejących przepisów ustawowych.

Niemniej jednak w granicach naszych możliwości staramy się i będziemy się starać uzyskać maksimum wykorzystania posiadanych środków. Pobudzanie do wykorzystania ulg podatkowych przewidzianych w rejonie centralnym również i dla inwestycyj o charakterze aprowizacyjnym, uwzględnianie w państwowych planach inwestycyjnych budowy tych urządzeń, których powstania nie można oczekiwać od inicjatywy prywatnej, oto są prace, które już dziś podejmujemy.

Obrady Wydz. Wykonawczego Zjedn. Polskich Zw. Zaw.

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — l. r.) Dnia 28 bm. rozpoczął swe obrady Wydział wykonawczy Zjednoczenia Polskiego Związków Zawodowych. Przedmiotem obrad jest ogólna sytuacja Zjednoczenia oraz stosunek do Związków Chrześcijańskich na Pomorzu, które dotychczas nie określiły swego stanowiska wobec ZPZZ mimo długotrwałych rokowań.

Organizowanie prasy Stronnictwa Demokratycznego

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — l. r.) Równolegle z pracami komisji organizacyjnej Stronnictwa Demokratycznego rozpoczęło się organizowanie luźno związanych dotąd ze sobą organów prasowych poszczególnych grup demokratycznych. Doprowadzono w tej chwili do uzgodnienia prasy tego kierunku w stolicy. Pierwszym etapem tej działalności stało się powiązanie finansowe prasy demokratycznej. Administrację finansową tygodnika „Czarno na białym" objęła p. Dąbrowska z grupy Orka. Obecnie toczą się rokowania o przyłączenie do tego porozumienia „Kuriera Demokratycznego", wydawanego przez p. Więcka.

TEATR WIELKI Dziś o godz. 8 wiecz. TEATR WIELKI
Gościnny występ artystów teatru CYRULIK WARSZAWSKI
JUTRO godz. 3·30 popoł. — Nieodwołalnie po raz ostatni w sesonie
KRÓL WŁÓCZĘGÓW ● Bilety w cenie zł. 1 i 2 na wszystkie miejsca w parterze, lożach i balkonach

„Odpowiedź Cywińskim"

Sensacyjna broszura Wańkowicza

o „działalności" Cywińskiego

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — l. r.) Ukazała się broszura Melchiora Wańkowicza p. t. „Odpowiedź Cywińskim", w której Wańkowicz zajmuje się sprawą zarzutu przeciw niemu skierowanemu, jakoby był autorem notatki w „Narodzie i Państwie", zwracające uwagę na paszkwil Cywińskiego w wileńskim organie Stronnictwa Narodowego. Wańkowicz kategorycznie stwierdza, że nie był autorem notatki.

Prawdziwie sensacyjnym szczegółem, ujawnionym przez Wańkowicza, jest fakt, że Cywiński atakował Marszałka Piłsudskiego już pół roku przed recenzją z książki o COP, w innej recenzji z książki Wańkowicza p. t. „Na tropach Smętka". Również przy pierwszej recenzji nie wymienił nazwiska Piłsudskiego, ale powoływał się na cytat z książki Wańkowicza, gdzie była mowa o Marszałku Piłsudskim. Jak się więc okazuje, ten system walki zza płotu był metodą ze strony Cywińskiego.

Broszura Wańkowicza została odbita tylko w kilkuset egzemplarzach i nie będzie sprzedawana w handlu. — Autor rozesłał ją listownie różnym osobistościom w Polsce.

Popieraj Swoich
Fotograficzne i radiowe aparaty na dogodne raty — poleca najstarsza firma
BARWIK & BORZEMSKI 3413
Lwów, Kopernika 18, tel. 218-60. — Cenniki gratis

Pogrzeb matki królowej angielskiej

Londyn, 28. 6. (PAT) Wczoraj na cmentarzu przy zamku Glamis w Szkocji odbył się w obecności angielskiej pary królewskiej pogrzeb matki królowej hr. Strathmore. Jednocześnie w Londynie arcybiskup Canterbury odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym obecni byli członkowie rodziny królewskiej, członkowie rządu oraz korpus dyplomatyczny.

Oryginalny triumwirat

Jutro Pracy, Falanga i NORa

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — l. r.) Jak się dowiadujemy z kół zbliżonych do grupy Jutra Pracy oraz Falangi i Nory p. Rutkowskiego, grupy te zamierzają utworzyć organizację jednolitą. Wtajemniczeni utrzymują, iż dopro wadzi to do złączenia się tych trzech organizacyj w jedną. Można się jednak spodziewać, że znane ambicje p. Piaseckiego nie rokują długo współpracy „triumwiratu", który powstałby jedynie z konieczności. Jak informują, zbliżeniu temu najbardziej przeciwny jest p. Rutkowski, natomiast Jutro Pracy napiera bardzo na połączenie, nie mając dla siebie żadnego innego wyjścia.

Groźne ostrzeżenie...

Londyn, 28. 6. (PAT) Podsekretarz stanu Butler oświadczył w Izbie Gmin, że rządy Wielkiej Brytanii i Francji zakomunikowały w Tokio, iż będą uważały ewent. okupację wyspy Hainan przez Japończyków za krok, który może spowodować niepożądane komplikacje. W razie powstania takich komplikacyj oba rządy okażą sobie pomoc, której wymagałyby okoliczności.

Starcie policji czeskiej z Niemcami podczas manifestacji

Berlin, 28. 6. (PAT.) Z Pragi donoszą, że wczoraj w miejscowości Duern bolz odbyła się manifestacja niemiecko-sudeckich związków gimnastycznych przy udziale 25.000 osób.

W manifestacji wziął również udział Konrad Henlein.

Kiedy funkcjonariusze policji czeskiej usiłowali legitymować biorących udział w manifestacji, doszło do szeregu incydentów.

Praga, 28. 6. (PAT.) Konrad Henlein zwrócił się do ministerstwa handlu z podaniem o pozwolenie na przywóz samochodu firmy „Mercedes", który otrzymał w podarunku od fabryki. — Jest to już drugi samochód otrzymany przez Henleina w podarunku z Niemiec.

Praga, 28. 6. (PAT.) W Bratislavie podczas ćwiczeń oddziałów saperskich doszło do wypadku, który pociągnął za sobą śmierć trzech żołnierzy. Miano wicie podczas demontowania mostu pontonowego, jeden z pontonów zatonął, przy czym wszyscy żołnierze wpadli do rzeki.

Mimo natychmiastowej pomocy, trzech żołnierzy nie zdołano uratować.

Grad bomb spadł na statki angielskie

Londyn, 28. 6. (PAT) Ag. Reutera donosi z Walencji, że samoloty powstańcze zbombardowały dziś z rana statek angielski „Arlon", stojący na kotwicy w tamtejszym porcie. Pięć samolotów zrzuciło na statek niemal jednocześnie około 50 bomb. Statek stanął w płomieniach i zatonął. Poza członkami załogi jest wielu zabitych i rannych w dzielnicy portowej.

Samoloty powstańcze zbombardowały również w porcie Alicante statek angielski „Farnham", który zatonął po mimo ugaszenia pożaru. Poniosło śmierć 3 członków załogi oraz kilku pasażerów, ponadto jest wielu rannych.

DZIŚ PREMIERA w kinie CHIMERA
Dawno niewidziana ANNY ONDRA w przebajecznej komedii muzycz.
OSTROŻNIE z MIŁOŚCIĄ
Wesoła, o żywej akcji melod. komedia. — Po raz pierwszy we Lwowie

Pożar w tunelu podwodnym

Nowy Jork, 28. 6. (PAT) Z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w podwodnym tunelu, budowanym obecnie kosztem 60 milionów dolarów. Pożar ugaszono w ciągu 15 minut. Zapaliło się drewniane przepierzenie na głębokości 150 stóp pod dnem rzeki, w odległości 400 stóp od brzegu. Czterech robotników, których pożar zaskoczył w tunelu, uratowano.

Skazanie urzędnika Sądu i tow. za nadużycia służbowe

Tarnów, 28. 6. (PAT) Proces o nadużycia urzędnika Sądu grodzkiego w Mielcu Stanisława Wanatowicza i 17 towarzyszy, toczący się przed Sądem okręgowym w Tarnowie na sesji wyjazdowej w Mielcu, zakończył się w dniu wczorajszym. O godz. 16 zapadł wyrok, skazujący Wanatowicza na 5 lat więzienia i 8 lat utraty praw, M. Issera na 2 i pół roku więzienia i 6 lat utraty praw, Wiktora Grossa, strażnika więziennego, na 2 lata więzienia i 5 lat utraty praw. Jeden oskarżony został uniewinniony, a 14 otrzymało kary od 6—8 miesięcy więzienia z zawieszeniem, względnie umorzono im kary na podstawie amnestii.

Niezwykłe oświadczenie organizacyj urzędniczych

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — l. r.). Niektóre organizacje urzędnicze wystąpiły z oryginalnymi wywodami na temat niemożliwości ograniczania się stowarzyszeń urzędniczych tylko do roli związków zawodowych. Organizacje te dowodzą, że w chwilach wielkich przemian światowych nie mogą urzędnicy ściśniać swych zainteresowań tylko do obrony interesów zawodowych.

Zaszczytny obowiązek czy „zsyłka"?

(M. P.) Pisaliśmy niedawno na tych łamach o dziwnym strachu przed t. zw. prowincją, jaki zapanował wśród młodej inteligencji polskiej. Objaw ten należy do najniebezpieczniejszych form depresji moralnej, zagraża rozwojowi cywilizacji społecznej w centrum kraju, a na Kresach jest zapowiedzią cofania się i abdykacji żywiołu polskiego wobec mniejszości narodowych. Nie od dziś słyszy się skargi ludzi działających na prowincji, że znaleźć młodego nauczyciela, inżyniera, prawnika, lekarza, który rzuciłby się do pracy w miasteczku lub na wsi, jest rzeczą bardzo trudną, nawet pomimo oferowania dobrych warunków materialnych. Wytworzyła się u nas jakaś niedorzeczna psychoza centralizmu: każdy chce siedzieć w wielkim mieście, jakby nie było świata poza rogatkami Warszawy, Łodzi, Poznania, Wilna, Krakowa i Lwowa.

W społeczeństwie rozwijającym się normalnie w oparciu o nieprzerwaną wolność polityczną, państwo powinno — naszym zdaniem — wkraczać jak najmniej w sprawy ściśle prywatne obywatela, w jego plany życiowe, zamiary osiedleńcze itd. Państwo polskie, odzyskawszy po wojnie światowej niepodległość, chciało zostawić obywatelom maximum swobody w ich życiu osobistym. Okazało się jednak wkrótce, że było to przedwczesne.

Narzekamy — czasem słusznie — na zbytnie mieszanie się państwa w sprawy prywatne, ale nie pytamy: jakby wyglądała rzeczywistość polska, gdyby ją pozostawić zupełnie swobodnej inicjatywie jednostek?

Przykład konkretny. Dotychczas panowała u nas swoboda osiedlania się początkujących adwokatów i lekarzy. Jaki tego rezultat? ogołocenie miasteczek i wsi z młodej inteligencji polskiej, wydanie ich na łup Rusinom i Żydom, a równocześnie ścisk i nędza po miastach. Wobec takiego stanu rzeczy czy wolno państwu pozostać w roli biernego obserwatora i rejestratora? Państwo nowoczesne, państwo narodowe, ma prawo i obowiązek przeciwdziałać klęsce socjalnej, jaką bez wątpienia jest ucieczka młodych fachowców z terytorium całego kraju do kilku czy kilkunastu ośrodków miejskich. Sądzimy, że kierując się tak pojętym obowiązkiem, władze państwowe wydały nowe prawo o ustroju adwokatury i wniosły do Sejmu projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że już prawo o ustroju adwokatury spotkało się na ogół z niezrozumieniem. Jeszcze gorzej został przyjęty, zwłaszcza w kołach partyjnych, projekt ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej, polegający m. in. na tym, że lekarz musi przez trzy pierwsze lata zamieszkać w miejscowościach wskazanych przez Ministerstwo Opieki Społecznej. Przeciwnicy projektu, zarówno z kół „endeckich", „O. N. R-owskich", jak i żydowskich (artykuł w niedzielnej „Chwili") zwalczają go zgodnie w imię liberalizmu, w imię doktryny o swobodzie obywatelskiej. Pod względem rzeczowym wskazują oni na fakt, że w Polsce nie ma hiperprodukcji lekarzy, a więc nie należy ich celowo rozmieszczać, lecz zwiększyć pojemność wydziałów medycznych i skrócić czas studiów lekarskich. Zapominają, iż rozbudowa wydziałów medycznych przekracza obecnie możliwości budżetowe państwa, a przy tym mogłaby ona wydać rezultaty dopiero po szeregu lat. Rozbudowa wydziałów medycznych jest zresztą do pomyślenia w przyszłości, natomiast skracanie studiów lekarskich odbiłoby się ujemnie na poziomie wykształcenia młodych lekarzy, jest więc nierealne. Jedynym możliwym obecnie sposobem częściowego chociażby zaradzenia brakowi lekarzy na prowincji jest zarządzenie o przymusowym osiedlaniu się w miejscowościach specjalnie tego potrzebujących.

Dla młodych fachowców, którzy głoszą swoje przywiązanie do ideałów narodowych, zapał do ofiarnej pracy społecznej, do owocnej walki z mniejszościami, otwiera się szerokie pole do zaświadczenia czynem o prawdzie i konkretnej wartości wyznawanych zasad i haseł. Tymczasem cóż widzimy? W pierwszej linii wystąpiła, jak zwykle, warcholska opozycja Stronnictwa Narodowego. Miejscowy organ „endecki" umieścił parę dni temu artykuł, w którym projekt rządowy nazwano „zsyłką" młodych lekarzy na wieś! Wysunięto przy tym znamienne postulaty wobec państwa. A więc, niech państwo stworzy przychodnie, apteczki podręczne i ośrodki zdrowia, a nadewszystko niech da stypendia i niech zapewni „minimum egzystencji" młodym lekarzom. Jest to doprawdy oportunizm godny emerytów! Któż ma zorganizować przychodnie, ośrodki zdrowia i apteczki, kto ma zacząć tę ciężką, pionierską akcję, kto ma zdobywać warunki bytu — zresztą wcale nie tak złe — na terenach wymagających pełnienia misji społecznej i narodowej, jak nie młoda inteligencja polska? Jest to jej zaszczytny obowiązek. Jeśli ona się cofnie, to spełnią go Rusini i Żydzi, a wtedy będziemy — po niewczasie nabrawszy rozumu — lamentowali nad opanowaniem wiejskiego lecznictwa przez obce elementy.

Przeciwnicy „zsyłki" młodych lekarzy na wieś twierdzą, iż aby zapobiec brakowi opieki lekarskiej na prowincji, potrzebne są dwie rzeczy: czas i pieniądze. Nie tylko! na strach przed małym miasteczkiem i przed wsią nie pomoże tylko czas i pieniądze. Obok nich, a bodaj że ponad nimi konieczna jest ambicja cywilizacyjna i narodowa, zdolność i chęć do podejmowania zadań trudnych i ważnych dla całej przyszłości życia społecznego. Bez tej ambicji nic się nie zrobi. Bez tej ambicji można się zdobyć tylko na takie niedorzeczności, jak twierdzenie warszawskiego tygodnika „Jutro Pracy", że nowela do ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej „wali, jak cepem w proces unaradawiania stanu lekarskiego". Czasem należałoby walić cepem, żeby niektórych „cepów" przyprowadzić do przytomności.

Źródłem niechęci do osiedlania się na prowincji nie jest oczywiście wcale obrona polskiego stanu posiadania, ani też groźba nędzy, lecz brak ambicji kolonizatorskiej, brak samodzielności oraz inicjatywy, brak zaufania we własne siły. Jest to rezultat wychowania stadnego, które zapanowało u nas zbyt powszechnie. Dopóki jednostka ma poczucie oparcia w jakiejś organizacji czy mafii, to jeszcze pół biedy. Ale jak trzeba samemu iść na wysuniętą placówkę — strach i bezradność odbiera ochotę do pracy i tworzenia nowych wartości. Jeśli ustawa o praktyce lekarskiej spełni, choć w części, zadanie walki z tą psychologią apatii i rezygnacji, to już będzie dużo. Jeśli ze względów zawodowych i fachowych wskazane są jakieś zmiany w tekście ustawy, to należy je zawczasu przeprowadzić. Sens ustawy, jej idea społeczna jest słuszna, to też mamy nadzieję, że w Sejmie znajdzie się dość zrozumienia, aby projekt ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej został uchwalony.

Obrady sejmowej Komisji pracy

Warszawa, 28. 6. (PAT) Sejmowa komisja pracy uchwaliła projekt ustawy o poprawie finansów Ubezpieczalni krajowej w Poznaniu. Ustawę przyjęto z kilkoma poprawkami. Zasadnicza poprawka dotyczy postanowienia, że Ubezpieczalnia została scalona z ZUS. Co do czynników, które wezmą udział w sanacji stosunków finansowych Ubezpieczalni, to ustalono, że w akcji tej wezmą udział trzy czynniki: a więc przede wszystkim członkowie Ubezpieczalni t. zn. pracodawcy i pracobiorcy i Skarb Państwa, który udzieli dotacji w wysokości 1 miliona zł. rocznie, a na wypadek gdyby dwa pierwsze czynniki nie wystarczały, wówczas musi przyjść z pomocą Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W toku obrad głos zabrał wicepremier Kwiatkowski, który m in. sprzeciwił się podwyższeniu projektowanej dotacji ze strony Skarbu Państwa, co sugerowała komisja, do kwoty dwóch milj. zł. rocznie.

Z. B. H. i M. K. O. we Lwowie pozbawione uprawnień banków dewizowych

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł. — I. r.) Ostatnio zarządzeniem Ministra Skarbu zostały cofnięte uprawnienia banków dewizowych, m. in. następującym instytucjom finansowym: Ziemskiemu Bankowi Hipotecznemu we Lwowie i Komunalnej Kasie Oszczędności we Lwowie. Jak wiadomo, cofnięcie uprawnień wymienionym instytucjom finansowym zostało spowodowane niklością obrotów dewizowych.

Zamknięcie małego ruchu granicznego polsko-czecho-słowackiego

Nowy Targ, 28. 6. (PAT) Ze względu na wzmagającą się zarazę pryszczycy na pograniczu polsko-czecho-słowackim jeszcze w poprzednich miesiącach zostały wydane ograniczenia małego ruchu granicznego, które objęły również ruch turystyczny przez granicę na podstawie legitymacji Polskiego Tow. Tatrzańskiego.

Z tych samych powodów starostwo powiatowe w Nowym Targu nie wydaje obecnie legitymacji tatrzańskich, uprawniających do przekraczania granicy i zwiedzania Tatr po słowackiej stronie.

W wypadku ponownego otwarcia granicy polsko-czecho-słowackiej w woj. krakowskim dla małego ruchu turystycznego wiadomość o tym będzie bezzwłocznie opublikowana.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów i burz, postępujących od zachodu ku wschodowi kraju. Lekkie ochłodzenie. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-zachodnie i zachodnie. Podstawa chmur niskich od 300 m. Przejrzystość powietrza dobra.

Złóż grosz na F. O. N.



Czy w atmosferze prześladowania polskiej mniejszości można mówić o współpracy z Polską

Mor. Ostrawa, 27. 6. (PAT). Z całego Śląska napływają skargi na bezprawne metody ściągania dzieci polskich do szkół czeskich przez czeskich agitatorów. Wśród ludności polskiej panuje silne oburzenie, ponieważ w akcji agitacyjnej bierze m. in. udział żandarmeria, jak to stwierdzono na przykład w Jabłonkowie.

Według informacyj uzyskanych w kołach zbliżonych do Związku Polaków, wyraźne wypadki przekupstwa i teroru zanotowano w Górnej Łomnej i Jabłonkowie. W Jabłonkowie organizacje czeskie rozdawały kupony na towary wszystkim, którzy zapisywali dzieci do czeskiej szkoły. W Górnej Łomnej w dniu wpisów zwolniono z pracy 2 robotników Polaków, którzy już zapisali dzieci do polskiej szkoły, a na ich miejsce przyjęto natychmiast dwu następców mających dzieci w szkole czeskiej.

Związek Polaków będzie się domagał bezwzględnego pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Mor. Ostrawa, 27. 6. (PAT). Związek Sokolstwa polskiego w Czechosłowacji odmówił udziału w tegorocznym zlocie sokolstwa w Pradze, podkreślając w motywach, że Sokół czeski jest w pierwszym rzędzie zaangażowany w akcji „zwalczania polskości na terenie Śląska zaolzańskiego".

Mor. Ostrawa, 27. 6. (PAT). W dniu wczorajszym skończyły się zapisy do szkół. Wyniki cyfrowe nie wszędzie jeszcze są znane. Niemniej już obecnie na podstawie posiadanych informacyj stwierdzić można, że dotychczasowy systematyczny ubytek dzieci w szkołach polskich został zdecydowanie zahamowany.

Mimo czeskiego terroru, szkoły polskie nie tylko zdołały utrzymać dotychczasowy stan posiadania, ale cały szereg szkół notuje znaczny przyrost dzieci, dochodzący w wielu wypadkach do 25 proc. W powiecie jabłonkowskim dzieci przeszły niejednokrotnie masowo do szkół polskich.

Morawska Ostrawa, 27. 6. (PAT). Z Orłowej na Śląsku donoszą o próbie prowokacji ze strony działacza koalicyjnych partyj czeskich w czasie pogrzebu polskiego. — W czwartek odbywał się pogrzeb znanej tamtejszej obywatelki śp. Anny Wigłasz w Orłowej. W czasie uroczystości żałobnej na cmentarzu jeden z obecnych Czechów począł obrzucać Polaków niewybrednymi wyzwiskami i pogróżkami. — Jedynie powaga chwili uratowała sprawcę od samosądu. — Dwóch z pośród obecnych Polaków ujęło czeskiego prowokatora i odprowadziło go na posterunek policji.

Szef Sztabu głównego wyjechał do państw bałtyckich

Warszawa, 27. 6. (PAT). Dnia 26 b. m. o godz. 17 szef sztabu głównego, gen. Stachiewicz wyjechał z wizytą oicjalną do Łotwy, Estonii i Finlandii. Odjeżdżającego generała żegnali przedstawiciele poselstw oraz attachés wojskowi państw bałtyckich, wiceminister komunikacji inż. Piasecki, zastępca szefa sztabu głównego gen. Malinowski, komendant miasta i wyżsi oficerowie ze sztabu głównego. Przy odjeździe asystowała kompania honorowa.

Dobrze zrobiły rządy Francji i Anglii przywołując Barcelonę do porządku

Warszawa, 27. 6. (Tel. wł. B. R.) W sobotę wieczór zatwierdzono w Paryżu informacje prasowe o dokonaniu przed dwoma dniami demarche czerwonego rządu hiszpańskiego w sprawie bombardowania otwartych miast. Min. spraw zagranicznych del Vayo powiadomił mianowicie ambasadora francuskiego w Barcelonie, p. Labonne, że rozpocznie akcję represyjną do urządzeń portowych i statków powstańczych i państw przyjaźnie usposobionych do rządu gen. Franco.

Znaczenie powyższego demarche jest obecnie przedmiotem sporu na łamach prasy francuskiej. O ile wielkie dzienniki informacyjne prawicowe mówią o zamiarze **Barcelony wszczęcia akcji bezpośrednio antywłoskiej w nadziei, że wywoła to ogólny konflikt europejski, o tyle prasa skrajnie lewicowa odpiera opinie powyższe, jako „faszystowskie insynuacje".**

Faktem jest, że rząd francuski bezpośrednio po odebraniu wiadomości o nowych planach Barcelony **doradził rządowi Negrina unikać wszystkiego, co „grożąc zaognieniem sytuacji ogólnej oddaliłoby jak najgorszą przysługę sprawie Hiszpanii republikańskiej"**

W czasie manifestacji młodzieży dr. Goebbels podkreślił, że gwarantką nie mieckości Gdańska jest młodzież.

Charakterystycznym jest pod tym względem stanowisko przewódcy socjalistów franc. Bluma, który wbrew stanowisku komunistów opowiedział się całkowicie za stanowiskiem min. Bonneta. Zdaniem Bluma rządy francuski i angielski postąpiły dobrze przywołując Barcelonę do rozsądku.

Warszawa, 27. 6. (Tel. wł. — R. R.) Dziennik „Giornale d'Italia" publikuje zamiar przypisywany rządowi barcelońskiemu.

W komentarzach do tej wiadomości dziennik pisze, że gdyby groźba ta została zrealizowana, to wywołałaby ona natychmiast reakcję bez litości ze strony Włoch i Niemiec. Przy tej sposobności dziennik kieruje ostry atak pod adresem skrajnych partii w Barcelonie, które oskarża o świadomą chęć zniszczenia Europy przez wykonanie planu — jak mówi — wypracowanego w Moskwie przez Komintern jeszcze w roku 1935. W końcu autor artykułu zapewnia, że tak Włochy jak i Niemcy zaatakowane przez Hiszpanię republikańską, odpowiedziałyby nie notami dyplomatycznymi, lecz hukiem dział.

„Tribuna" pisze w tej sprawie, że w razie ataku na porty włoskie, nie tylko godziny lecz minuty Barcelony byłyby policzone.

Brytyjska para królewska miała paść ofiarą zamachu

Paryż, 27. 6. (PAT). Dzienniki paryskie podały wiadomość, iż wykryto w Biarritz aferę szpiegowską. W związku z czym aresztowano Hiszpana markiza de Revalso, stojącego na czele organizacji wywiadowczej. **Markiz de Revalso miał poinformować, że z okazji przybycia do Francji królewskiej pary brytyjskiej przygotowywano zamach terrorystyczny, przy czym wymienił nazwiska głównych uczestników przygotowującego się zamachu.**

Min. Goebbels w Gdańsku

Gdańsk, 27. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym samolotem z Berlina przybył do Gdańska minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, który z okazji tzw. „Tygodnia kultury" wygłosił przemówienie. Powitał go Forster, stwierdzając, że przez kulturalną wspólnotę i współpracę Gdańska i wielką Rzeszą, niemczyzna doznała w Gdańsku silnego podniesienia na duchu.

Następnie zabrał głos min. Goebbels, który podkreślił, **że narodowosocjalistyczne Niemcy doznają przeszkód ze strony tzw. „cywilizowanego i demokratycznego świata"**

Ks. biskup O'Rourke ustąpił

Gdańsk, 27. 6. (PAT). W dniu 26 bm. został z ambon wszystkich kościołów katolickich w Gdańsku odczytany list pasterski dotychczasowego biskupa gdańskiego księdza O'Rourke. W nim biskup stwierdza, że w ostatnich latach zaszły zmiany, które sprawiły, że dalsza jego praca w Gdańsku nie możeb yć jego zdaniem owocną. Prosił więc o zwolnienie go z urzędu biskupa gdańskiego. Papież prośbę jego przyjął. Biskup O'Rourke zdecydował się opuścić Gdańsk, gdyż jego zdaniem, będzie to więcej na chwałę Bożą i pożytek diecezjan. Następnie ksiądz biskup dziękuje wszystkich diecezjanom, duchowieństwu oraz polskim Siostrom Dominikankom, wspominając szczególnie śp. księdza Miszewskiego, również gorąco dziękuje polskiej dziatwie szkolnej za miłość, jaką go otaczała.

Za dobre świadectwo

APARATY FOTOGRAFICZNE JUŻ OD ZŁ. 12·50

można otrzymać w największym w Małopolsce magazynie

aparatów i przyborów fotograficznych 3490



JAN BUJAK

Foto-Kino-Projekcja

LWÓW, UL. KOPERNIKA 4

tel. 218-34

Cenniki bezpłatnie — **Dogodne warunki spłat**

Obrady Kongresu Kobiet

Warszawa, 27. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym od rana obradował Kongres Społecznej Obywatelskiej Pracy Kobiet w następujących komisjach i podkomisjach: pracy politycznoobywatelskiej, młodzieżowej, opieki społecznej, walki z przestępczością, wychowania fizycznego, oświatowej, prasowej, walki z nierządem, pracy zawodowej, współpracy z organizacjami międzynarodowymi, pracy artystycznoliterackiej. Wygłoszono szereg bardzo głębokich referatów, opracowanych przez fachowe siły, wchodzące w skład Kongresu.

Atmosferę bezpośredniego obcowania ze sztuką wniosły zorganizowane przez komisję koncerty kameralne jeden w godzinach przedpołudniowych w sali obrad, drugi zamykający obrady wieczorne. Poza tym staraniem komisji odbył się wieczór pisarek polskich w auli Uniwersytetu o godzinie 8-mej wieczorem.

Dziesięć minut nad Lwowem

Staraniem Krajowej Wystawy Lotniczej zostały w niedzielę zorganizowane dwa loty propagandowe aparatem Polskich Linij Lotniczych dla przedstawicieli prasy lwowskiej. Dwukrotnie startował ze Skniłowa piękny, dwumotorowy Lockhead, mieszczący w swym komfortowym wnętrzu miejsce na dwunastu pasażerów. Samolot ten, mogący rozwijać szybkość 430 km. na godzinę, jest ostatnim wyrazem techniki w dziedzinie lotnictwa turystycznego.

Dziesięciominutowy lot nad zalanym słońcem Lwowem, pozwolił pasażerom zapoznać się z wygodami tej najnowocześniejszej lokomocji i dostarczył im najmilszych wrażeń sportowych.

Kino „TON" w pasażu Mikolascha, dzięki umiejętnemu doborowi filmów, zdobyło sobie wśród najszerszych mas kinomanów markę pierwszorzędnego kina, i obecnie mimo trwającego martwego sezonu, wyświetla tylko pierwszorzędne programy, produkcji wytwórni krajowych i zagranicznych.

I tak w obecnym programie, którego premiera odbędzie się dziś, zobaczymy dwa filmy. Jeden o wybitnie sensacyjnym podłożu p. t.: „Postrach Mongolii", z niezrównanym Jack Holtem w roli głównej. — Jest to film, który kino „TON" wyświetla po raz pierwszy we Lwowie. Akcja filmu tego rozgrywa się na Dalekim Wschodzie, w kraju samozwańczych generałów i buntowników walczących o władzę i majątki.

Drugi film składający się na obecny program kina „TON" to wznowienie wspaniałej komedii z Loretha Young i ulubieńcem kobiet Tyrone Powerem w rolach głównych p. t.: „Niewinnie się zaczęło".

Jak widzimy, zarząd kina „TON" dba o swą klientelę, starając się doborem filmów zadowolić wszystkich, zarówno żądnych sensacji, jak i subtelnej gry aktorów. Pamiętajmy więc: Dziś nasze rendez-vous w kinie „TON" w pasażu Mikolascha.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym. Miejscami jeszcze przelotne deszcze i burze, zwłaszcza na wschodzie kraju. Nieco chłodniej, temepratura w ciągu dnia około 20 st., słabnące wiatry z kierunków zachodnich. Widzialność bardzo dobra.

Złóż grosz na T. O. M.!!!

Pogoń zwycięża Wisłę 2:1 (0:0)

Wczorajsze spotkania ligowe zakończyły się na całym froncie zdecydowanymi zwycięstwami gospodarzy. Nie wpłynęły one na układ tabeli, która poza małymi przesunięciami nie doznała większych przegrupowań i przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	9	12:6	28:17
2) Pogoń	9	11:7	10:8
3) Warszawianka	9	11:7	25:20
4) Cracovia	9	11:7	19:19
5) A. K. S.	8	9:7	17:9
6) Wisła	9	9:9	12:13
7) Warta	9	8:10	28:23
8) WKS. Śmigły	9	7:11	15:22
9) Ł. K. S.	9	6:12	9:20
10) Polonia	8	4:12	12:22

POGOŃ—WISŁA 2:1 (0:0)

Mecz stał na słabym poziomie Pogoń wystąpiła bez Matiasa i Wasiewicza, lecz mimo to była drużyną lepszą i wygrała zasłużenie. W Pogoni wyróżniła się obrona oraz boczni pomocnicy, natomiast napad grał słabo i mało skutecznie. Wisła, jako całość, zaprezentowała się bardzo słabo. Zadowolić mogli jedynie gracz w ataku, Kotlarczyk i obaj obrońcy.

Mecz toczył się przez cały czas pod znakiem przewagi Pog. W pierwszej połowie gra była ostra, obie drużyny w okresie 10 minut grały w dziesiątkę wobec kontuzji Wolamina i Gracza.

Bramki dla Pogoni padły z samobójczego strzału obrońcy Wisły Szumilasa i z rzutu karnego, strzelonego przez Szmyda Punkt dla Wisły uzyskał Gracz. Sędziował p. Rettig z Łodzi

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO ŚMIGŁEGO NAD ŁKS.

Wilno, 27. 6. (PAT). W Wilnie Śmigły odniósł wysokie zwycięstwo nad ŁKS 4:0 (3:0). Mecz był prowadzony w szybkim tempie i należał do rzędu spotkań emocjonujących. Poziom obu grających drużyn nie mógł jednak zadowolić. Początkowo przewagę miał ŁKS, ale jego atak nie umie się zdobyć na skuteczny strzał. Prowadzenie dla Śmigłego zdobywa Tatuś. W 15 minut później Ballosek zdobywa drugi punkt dla gospodarzy. Na kilka minut przed przerwą Biok strzela trzecią bramkę dla Śmigłego. Po przerwie gra jest początkowo równorzędna, ale po kwadransie Biok z wypadu uzyskuje czwartą bramkę, ustalając wynik dnia. Sędziował p. Skowroński. Widzów około 4.000.

AKS POKONAŁ POLONIĘ 1:0.

Katowice, 27. 6. (PAT). W Chorzowie AKS w meczu ligowym pokonał Polonię 1:0 (0:0). Jedyną bramkę decydującą o zwycięstwie zdobył Piontek z podania Wostala na trzy minuty przed końcem meczu. AKS poza tym nie wyzyskał przyznanego mu rzutu karnego.

Gra była bardzo ostra, a okresami nawet brutalna. W wyniku zawodów kilku graczy obydwu drużyn odnieśli dość poważne kontuzje. Między innymi Szczepaniak po zderzeniu się z Piontkiem musiał opuścić boisko. Z boiska musiał również zajść kontuzjowany bramkarz AKS Mrugała. Sędziował p. Kuchar, widzów około 6.000.

PORAŻKA WARTY Z WARSZAWIANKĄ

Warszawa, 27. 6. (PAT). W Warszawie wobec 4 tys. widzów rozegrany został mecz pomiędzy Warszawianką i Wartą. Zwyciężyła Warszawianka w stosunku 2:1 (1:1). Do przerwy przeważała Warszawianka, natomiast po zmianie pól gra była bardziej wyrównana, ale na niezbyt wysokim poziomie. Prowadzenie, mimo przewagi Warszawianki zdobyła Warta przez Scherfkego w 27 minucie. W 34 minucie po ładnej centrze Pirycha. Baran strzela do bramki, ale piłka odbija się o poprzeczkę i dostaje się pod nogi Wieczorka, który zdobywa wyrównujący punkt. Wynik dnia ustalił Baran w 15 minucie drugiej połowy. Zawody prowadził p. Wardęszkiewicz z Łodzi, dopuszczając do zbyt ostrej gry.

W MECZU REWANŻOWYM CRACOVIA POKONAŁA RUCH 3:2

Kraków, 27. 6. (PAT). Rozegrany w Krakowie mecz ligowy Cracovia—Ruch wywołał ogromne zainteresowanie, gromadząc na boisku Cracovii 7 tys. widzów. Zawody zakończyły się tym razem zwycięstwem Cracovii 3:2 (0:1).

Przebieg meczu był bardzo emocjonujący, chociaż nie stał na wysokim poziomie, głównie wskutek nerwowości obu drużyn. Ruch dobrze wystartował i po okresie gry równorzędnej uzyskał w 20 minucie prowadzenie przez Peterka, który pięknie przedłużył strzał Wiechoczka. Po przerwie początkowo zawzięcie atakuje Cracovia. W 13 minucie pada druga bramka dla Ruchu ze strzału Wiechoczka. Zdawało się, że wynik meczu jest rozstrzygnięty na korzyść Ruchu, zwłaszcza, że Cracovia jest nieco speszona i wymienia bramkarza Pawłowskiego na Radwańskiego. Stopniowo przy olbrzym mim dopingu miejscowej publiczności Cracovia przejmuje znowu inicjatywę. W 16 minucie Korbas zdobywa pierwszą bramkę dla Cracovii. W kilka minut później Skalski uzyskuje drugi punkt dla Cracovii. Przy stanie 2:2. W 7 minut przed końcem Skalski strzela decydującą o zwycięstwie bramkę. Zawody prowadził p. Sawaryn ze Lwowa.

KOŃCÓWKA LIGI OKRĘGOWEJ

W ramach mistrzostw Ligi Okręgowej, uzyskano w niedzielę następujące wyniki:

Lechia — Pogoń I. B. 2:1 (1:0). — Bramki dla Lechii strzelili: Knyżycki i Bedryło, dla Pogoni Gwizdała. Sędziował p. Seeman.

W Stryju, Pogoń — RKS. 6:2 (2:0). Bramki dla Pogoni strzelili: Hoffman (3), Parylak (2) i Walicki, dla RKS-u Pólsetek i Kanda po jednej. Sędzia p. Nussenblatt.

W niedzielę rozpoczęły się spotkania o wejście do lwowskiej Ligi Okręgowej. W Tarnopolu pokonał TSL. (Lwów) — Jehudę 2:0 (1:0), a w Borysławiu Sian (Przemyśl) zwyciężył Kadimę 3:1 (2:0).

Wkrótce w kinie EUROPA

Robert i Gloria

Wkrótce w kinie EUROPA
Magda SCHNEIDER i Willy FORST
w komedii muzycznej! — Upojne melodie!
Czar miłości! — Reżys. GEZA BOLVARY

Drugi etap międzynarodowego raidu Automobil-Klubu Polski

Warszawa, 27. 6. (PAT). W niedzielę odbył się drugi etap 11 międzynar. raidu Automobil-Klubu Polski. Najważniejszą częścią drugiego etapu była próba szybkości na drogach gruntowych na odcinku Narocz—Nieśwież (241 km). Droga ta nie była specjalnie ciężka, ale też nie była zbyt łatwa. Na wymienionych 241 km było około 90 km piasku, czasem bardzo głębokiego i sypkiego, a 110 km terenu gliniastego. Był to przeważnie szeroki trakt po orany twardymi koleinami. Szybka jazda po takim terenie nie była trudna, a trzeba było się śpieszyć wobec dość wysokich szybkości przeciętnych. Czasy te były dość wysokie i wielu kierowców nie potrafiło ich osiągnąć, mimo niezbyt ciężkiej trasy. Na ogół jednak samochód nowoczesny dowiódł, że jest sprzętem bardzo szybkim i dostatecznie pewnym nawet na polskim bezdrożu.

Zaznaczyć należy doskonałą formę wojskowych kierowców, jadących na małych terenówkach typu „Łazik", które szły grupami, zachowując przez cały czas łączność z sobą. Również drużyna Fiata przez cały czas próby na drodze gruntowej zachowała ścisłą łączność podobnie jak i zwarcie jadący team niemieckich kierowców Adlera Hanzy i Mercedes, oraz Skody. Natomiast uderzała niezbyt regularna jazda kierowców niemieckich, jadących na małych terenówkach wojskowych DKW. Na drugim etapie wydarzyło się kilka wypadków.

W klasie 4-tej na czele ruchu jest w dalszym ciągu mjr. Iffland (Niemcy) nr. 8 na Mercedesie. W klasie 3-ej prowadzi kp. Burggaller (Niemcy) nr. 16 na BMW przed kierowcami Citroenu p. Poczesnym i Strengerem. W klasie 2-ej prowadzi team Lanci, z którego najlepszy jest inż. Polturak, 2) Szwarcsztajn, 3) por. Kołaczkowski. Team Lancii jest obecnie najlepszy w ogólnej klasyfikacji (oficjalnie takiej klasy fikacji w ogóle regulamin nie przewiduje, ale istnieje nagroda, mająca ten właśnie charakter). W pierwszej klasie bez konkurencji na razie idzie na czele drużyna polsko-włoska Fiata 1100 (Ghisalba, Pronaszko, Ripper i Zychoń). Indywidualnie w tej klasie prowadzi jednakże Niemiec Traegner na DKW nr. 32.

W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 12 odbył się kolejny start do trzeciego etapu Warszawa—Lwów—Zakopane 841 km. We Lwowie po przejechaniu 374 km nastąpi obowiązkowy dwugodzinny wypoczynek.

Pierwsze mecze o puchar środkowej Europy

Praga, 27. 6. (PAT). W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o puchar środkowej Europy. Do rozgrywek zgłosiły się klubowe drużyny Włoch, Węgier, Czecho-Słowacji, Rumunii i Jugosławii. Pierwsze mecze przyniosły następujące wyniki:

w Kladno miejscowy SK Kladno pokonał zagrzebski HASK 3:1;

w Brnie Zidenice wygrały z Ferencvaros (Budapeszt) 3:1;

W Genui miejscowa Genova pokonała Spartę praską 4:2;

w Białogrodzie SK beogradski przegrał z praską Slavią 2:3;

w Budapeszcie Hungaria zremisowała z turyńskim Juventusem 3:3;

w Bukareszcie Ujpest z Budapesztu pokonał miejscowy Rapid 4:1;

w Mediolanie Ambrosiana zwyciężyła Kispest (Budapeszt) 4:1;

w Temesvar Ripensja wygrała z SC Mediolan 3:0.

Baworowski pokonał Hebdę

Łódź, 26. 6. W przedostatnim dniu zawodów tenisowych o mistrzostwo Łodzi, Hebda wyeliminował Niestroja i Czajkowskiego, a Wittman Beckera Baworowski wygrał z Piechowskim. Zwycięstwo to było odniesione bez większych trudności. W półfinalach Hebda wygrał z Czajkowskim 6:2, 6:2, a Baworowski pokonał Wittmana 6:4, 6:3, demonstrując piękną formę. W finale spotkają się Hebda i Baworowski.

W grze pojedynczej pań, Volkmer—Jacobsonowa pokonała Łuniewską 6:2, 3:6. Głowacka wyeliminowała Johnową, ale przegrała z Gajdzianką, która zwyciężyła również Matuszewską 6:3, 6:4.

W niedzielę zakończone zostały zawody tenisowe o mistrzostwo Łodzi.

W grze pojedyńczej panów Baworowski pokonał Hebdę w finałowej rozgrywce 6:1, 7:5, 6:3. — W grze pojedyńczej pań mistrzostwo zdobyła Volkmer—Jacobsen, bijąc Gajdziankę 6:1, 6:4.

TENISOWE MISTRZOSTWA WIMBLEDONU.

Londyn, 27. 6. (PA). W drugiej rundzie gry podwójnej panów tenisowych mistrzostw Wimbledonu padły nast. ciekawsze wyniki: Hughes Wilde (Anglia) przeciwko Mitic—Puncec (Jug.) 8:6, 6:2, 6:4, Boussus—Wynne przeciwko Van Swol—Peterson 6:4, 6:2, ten ostatni wynik padł w grze mieszanej.

ĆWIERĆFINAŁY WIMBLEDONU.

Londyn, 27. 6. (PAT). Do ćwierćfinałowych rozgrywek o mistrzostwo świata w Wimbledonie zakwalifikowali się: Austin (Anglia), Henkel (Niemcy), Puncec (Jugosławia), Hecht (Czecho-Słowacja), Ellmer (Szwajcaria), Budge (Ameryka), Cejnar (Czecho-Słowacja), Mc. Phail (Anglia). W ćwierć finałach walczyć będą następujące pary: Austin—Ellmer, Henkel-Hecht, Puncec—Mc. Phail i Budge—Cejnar.

OBOZY SPORTOWE DLA MŁODZIEŻY

Z inicjatywy i za staraniem prymariusza dra Lesława Węgrzynowskiego, prezesa Tow. Zabaw Ruchowych, A. Szczęścikiewicza komendanta Chorągwi Harcerzy, J. Jędrachowicza, kom. Hufca Harcerzy we Lwowie, Towarzystwo Zabaw Ruchowych i Hufiec Harcerzy we Lwowie urządzają obóz sportowy dla członków Towarzystwa i Harcerzy. Program Obozu przewiduje: 1) Wyszkolenie przodowników pracy sportowej w sekcjach sportowych i drużynach harcerskich Hufca Lwowskiego, 2) zaprawę sportową lekkoatletyczną, gier sportowych i piłki nożnej.

Obóz odbędzie się w czasie od 25 lipca do 14 sierpnia w Strzyłkowie — Topolnicy nad Dniestrem w powiecie turczańskim. Koszta obozu z utrzymaniem wyniosą od 15 do 20 zł. Zgłoszenia na Obóz przyjmuje się codziennie w lokalu Komendy Hufca przy ulicy Kurkowej 12 w godzinach od 19-tej do 20-tej do dnia 2 lipca b. r. Zaznaczyć należy, że opieka lekarska dla uczestników będzie na miejscu.

NOWY REKORD ŚWIATA

Berlin. 26. 6. Na zawodach lekkoatletycznych pań o mistrzostwa Dolnej Saksonii, zawodniczka Dora Ratjen ustanowiła nowy rekord świata w skoku wzwyż wynikiem 166 cm.

Źródła bezpośrednie i hipotezy...

W jakim stopniu odtworzenie Lwowa z końca XVIII wieku będzie hipotetyczne?

Dla uzupełnienia odpowiedzi na to pytanie, złożonej już na posiedzeniu Komitetu Rzeczoznawców w dniu 4 marca 1937 r. przez inż. Janusza Witwickiego do protokołu, we formie zestawienia graficznego ilości i rodzaju materiałów historycznych, Towarzystwo Budowy P. P. D. L. pozwala sobie załączyć następujące objaśnienia:

Rekonstrukcję wyglądu Lwowa z r. 1772 **stanowić będą:** w 56 proc. **inwentaryzacja zabytków,** w 24 proc. **źródła archiwalne** i w 20 proc. **hipotezy** oparte o źródło pośrednie t. j. **analogie miejscowe i ogólno-polskie.** Współczynniki te są ilościowo różne dla poszczególnych części składowych widoku miasta, a to: inne dla terenu, jako podstawy, inne dla fortyfikacji, inne dla gmachów publicznych, a inne znów dla budynków prywatnych. Odmiennie przedstawiają się stosunki w śródmieściu — inaczej na przedmieściach. Procent zabytków waha się od 9 proc. do 80 proc., zaś procent hipotezy od 10 proc. do 50 proc. Podobnie zasięg materiałów archiwalnych od 10 proc. do 66 proc.

Szczegółowe zestawienie podaję:

PODSTAWY REKONSTRUKCJI WYGLĄDU LWOWA Z KOŃCA XVIII WIEKU STANOWIĄ:

a) hipotezy, oparte na materiale historycznym pośrednim, jak analogie miejscowe i ogólnopolskie — 20 proc.;

b) materiał bezpośrednio dany w postaci planów, widoków i opisów archiwalnych — 24 proc., oraz

c) inwentaryzacja zabytków — 56 proc.

Dlaczego właśnie te cyfry a nie inne?

Wysokość poszczególnych procentów wynika albo ściśle z obliczenia wielkości powierzchni terenu, lub z liczby obiektów i została ustalona na podstawie następujących danych:

I-o DLA ŚRÓDMIEŚCIA.

a) rozmiar powierzchni samego terenu, zachowanego bez zmian, obejmuje dwie trzecie terenu czyli 66 proc.; powierzchnia dla której brak dokładnych danych, jak wyglądała przed zmianami w XIX wieku stanowi mniej niż połowę terenu t. j. 15 proc., przy czym reszta t. j. 19 proc. terenu da się odtworzyć na podstawie zachowanych planów;

b) fortyfikacje śródmieścia obejmowały 95 obiektów. Z pośród tych zachowało się 9 fragmentów. Do konkretnego wyglądu 22 obiektów brak jest bezpośrednich danych źródłowych; natomiast 65 obiektów posiada dostateczne materiały historyczne. Stąd też właśnie cyfry procentów: 9 proc., 25 proc. i 66 proc.;

c) budynków publicznych było na terenie śródmieścia siedemnaście. Wobec braku obecnie 5 z pośród nich — ilość zachowana jako zabytki stanowi 70 proc. Do większej części tych zaginionych gmachów posiadamy konkretne dane, co cyfrowo wyraża się w stosunku do luk w materiale, jak 18 proc. do 12 proc.

d) kamienic i domów prywatnych na terenie śródmieścia było 271. Z tego 205 domów pozostało do dziś dnia bez większych zmian, stąd zabytki stanowią tu 62 proc. materiału. Nieco więcej, jak połowa z 66 rozebranych domów znikła bez śladu, stąd stosunek cyfrowy dla tych domów, po których pozostał dostateczny materiał ikonograficzny wyraża się następująco: 17 proc. domów posiada konkretne dane, a 19 proc. domów trzeba odtworzyć przez analogię (z tych 36 proc. rozebranych kamienic).

II-o DLA PRZEDMIEŚĆ:

a) teren topograficzny zachował się w 80 proc. bez zmian. Dla 20 proc. powierzchni przedmieść, która uległa zmianom, w połowie w 10 proc. plany stanowią dostateczny materiał dla określenia ukształtowania ziemi. Dla pozostałych 10 proc. podstawę rekonstrukcji stanowić muszą źródła pośrednie: analogie, wnioski konkretne itp.;

f) gmachy publiczne na terenie przedmieść istniały w liczbie 61, z tej liczby 41 pozostało do dziś dnia — stąd zabytki stanowią 60 proc. materiału. Co do reszty nieistniejących już dziś budowli publicznych t. j. 20 proc. rozebrano bez śladu, a co do dziesięciu t. j. 20 proc. istnieją pewne dane, pozwalające na ich odtworzenie;

g) budynki prywatne na terenie przedmieść stojące z końcem XVIII wieku jakkolwiek w niewielkiej wtedy ilości jednak w 4/5 zostały już rozebrane. Zamek Jabłonowskich, Pałac Metropolitalny gr. katol., szereg kamieniczek na Krakowskim i domów na przedmieściach łyczakowskim, kleparowskim stanowi 20 proc. ówczesnego prywatnego zabudowania przedmieść. Połowa znikła zupełnie bez śladu, a zaledwie trzecia część zachowała się przekazana w materiałach archiwalnych. Sumarycznie więc biorąc przeciętnie:

zdjęcia pomiarowe zabytków stanowić będą więcej jak połowę materiału historycznego	56%
prawie czwartą część dawnego miasta przedstawia zachowany materiał archiwalny	24%
W jednej piątej części bezpośrednich danych źródeł dla poznania miasta z r. 1772 rekonstrukcja stanowić będzie hipotezę opartą na źródłach pośrednich t. j. na analogiach miejscowych i ogólnopolskich	20%
Razem materiał zabytkowy, źródła bezpośrednio dane i hipotezy stanowią rekonstrukcję wyglądu Lwowa z 1772 r.	100%

Inż. Janusz Witwicki

ZE SPORTU

Posiedzenie Wojew. Komitetu WF i PW

Onegdaj odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. woj. Biłyka posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu WF. i PW., który w b. roku rozpoczął nową dwuletnią kadencję swego urzędowania. W posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych, szkolnych, oraz osoby z pośród sfer sportowych powołane na członków komitetu przez p. Ministra Spraw Wojskowych.

Komitet rozpatrywał sprawę gospodarki 26 powiatowych i 5 miejskich komitetów WF. i PW., oraz zatwierdził preliminarze budżetowe tych komitetów na lata 1938/39, oraz plan pracy w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Sumy przeznaczone przez te komitety na popieranie sportu i wychowania fizycznego, oraz przysposobienia wojskowego są o 25 proc. wyższe niż w roku ub., przy czym 2/3 wydatków przeznaczono na wyszkolenie i zakup sprzętu.

Po rzeczowej dyskusji postanowiono poświęcić większą niż dotychczas uwagę wprowadzaniu zaprawy sportowej do szkół powszechnych przez dostarczanie im odpowiedniego sprzętu, oraz zmierzać do umasowania sportu a nie nastawiania na wyczyny rekordowe. Zainicjowana przez Okręgowy Urząd WF. i PW. sprawa budowy ośrodka sportów wodnych w Gródku Jagiellońskim była przedmiotem żywej dyskusji, przy czym postanowiono przystąpić do realizacji wodnych szlaków turystycznych na wodach Wereszycy, Dniestru, Bugu i Seretu.

Przedmiotem wielkiego zainteresowania była sprawa rzekomego zamiaru likwidacji boisk sportowych we Lwowie za rogatką stryjską, które w myśl projektu miano zlikwidować na skutek prowadzonej akcji auranistycznej. W związku z tym postanowiono zażądać od czynników kompetentnych miarodajnych wyjaśnień.

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE POLICJI PAŃSTWOWEJ

Na zakończenie sezonu szermierczego zorganizowała sekcja szermiercza Policyjnego Klubu Sportowego zawody szermiercze o nagrodę przechodnią Komendanta Policji Państwowej Lwów - miasto p. insp. Kozakiewicza. Do finału zakwalifikowało się 5 zawodników.

Kolejność miejsc w finale: 1) post. Kłosiński, 2) post. Smoliński, 3) st. post. Drozd, 4) post. Borkowski, 5) wyw. Haas.

Nagrodę przechodnią Komendanta P. P. Lwów - miasto na rok 1938 zdobył post. Kłosiński.

Podkreślić należy z uznaniem, że w ciągu roku istnienia sekcji zawodnicy PKS.-u odnieśli duże sukcesy, bijąc silne zespoły szermiercze wojskowe i cywilne na terenie Lwowa, a w pierwszym kroku szermierczym brało udział w finale 3 zawodników.

Dzięki dużym zamiłowaniom do sportu szerm. Komendanta PP. p. inspektora Kozakiewicza, sport szermierczy zyskuje coraz więcej zwolenników tego rycerskiego sportu a w krótkim czasie sekcja szermiercza PKS. we Lwowie stanie w szeregach najsilniejszych szermierzy Polski. Poziom zawodów był bardzo dobry. — Sędzia główny dypl. fechtm. Łabędziewski, sędziowie boczni z sekcji szerm. Czarnych.

PRZEJAZD UCZESTNIKÓW RAIDU AUTOMOBILKLUBU POLSKI PRZEZ LWÓW

Wczoraj około godz. 4-tej nad ranem przybyły do Lwowa pierwsze maszyny biorące udział w raidzie Automobilklubu Polski. Postój we Lwowie mieścił się przed gmachem Uniwersytetu JK. przy ul. Marszałkowskiej. Uczestnicy raidu po 2-godzinnym odpoczynku wyruszyli w dalszą drogę do Zakopanego.

Około godz. 10 wystartowała kategoria wozów „łazików", zaś o godz. 11 ostatnie wozy. Na etapie Warszawa-Lwów na 3 km. przed Krasnymstawem wydarzył się wypadek ofiarą którego padł wóz marki Mercedes prowadzony przez Carla Klinga. Kierowca jadący z wielką szybkością wjechał na znajdującą się w stanie przebudowy drogę, wóz wywrócił się a pasażerowie odnieśli kontuzje. Maszyna na skutek tego wypadku została wycofana z raidu i powróciła do Warszawy. Zainteresowanie raidem we Lwowie było bardzo wielkie. Organizacją parku przed gmachem UJK.. zajmował się Małopolski Klub Automobilowy, zaś Klub Motorowy Związku Strzeleckiego stworzył punkt zaopatrzenia dla wozów: Lancii, polskiego Fiata i Adlera.

ZAWODY KONNE W NIEMIROWIE

W Niemirowie odbyły się w niedzielę IX. zawody konne, zorganizowane przez Zarząd Zdroju w Niemirowie. Ogólnie startowało 48 koni.

W konkurencji dla podoficerów pierwsze miejsce zajął Parnas (Żółkiew) przed Ogrodnikiem (Żółkiew) i Przybyła (Lwów).

Konkurs lekki wygrał por. Wolski (Żółkiew), 2) ppor. Juszczak (Lwów), 3) por. Kiwała (Żółkiew), 4) ppor. Tychanowicz (Lwów).

Konkurs cieżki o nagrodę Niemirowa wygrał por. Wolski (Żółkiew) przed por. Sanderem (Żółkiew) i ppor. Juszczakiem (Lwów).

H. G. THORNTON

Fatalna teczka

(Dokończenie.)

„Alibi?" zdziwił się żądaniu detektywa. „Mój Boże, postaram się. Byłem o dwunastej tu, u Thurleya, potem spacerowałem przez jakiś czas, a około dwunastej czterdzieści poszedłem do Hollowayów, gdzie pozostałem do drugiej. Może się pan poinformować". Wymienił numer, a Lambert natychmiast się z nim połączył. Holloway, znany makler giełdowy, poświadczył bez wahania zeznania młodego człowieka.

„Pańskie alibi zgadza się, z wyjątkiem tych kilku minut, które pan przespacerował". Lambert podszedł do Bobwella i spojrzał mu prosto w oczy. „A skąd wzięła się pańska teczka w w tym pokoju? Na podłodze?"

Bobwell przybladł lekko. Jego oczy zrobiły się całkiem wąskie, ręce drżały.

„Musiała mi się wysunąć!"

„Wysunąć podczas gdy pan napadł bankiera". Głos detektywa brzmiał ostro i stanowczo. „Niech pan sam, przyzna, Bobweli. Ta teczka obciąża pana do tego stopnia, iż każdy sąd musi pana uznać winnym zbrodni".

Zapanowała chwila głębokiej ciszy. Potem Bobwell powiedział: „Więc dobrze, powiem całą prawdę. Byłem po obiedzie w tym pokoju, ale wówczas Thurley już nie żył. Zobaczywszy go leżącego na podłodze, przeraziłem się, iż podejrzenie może paść na mnie, dlatego czym prędzej uciekłem."

Lambert zaśmiał się krótko. Ważył na dłoni fatalną teczkę. „I wówczas wypadła panu teczka?" Odwrócił się, gdyż w tym momencie wszedł do pokoju mały, zmieszany człowieczek. „Pan jesteś portierem Wallace?"

„Tak jest."

„No dobrze." Detektyw powrócił do Bobwella. „Powtarzam: pańskie alibi byłoby wystarczające, aby pana zwolnić. Możnaby uwierzyć w pańską niewinność, gdyby nie teczka". Otworzywszy ją, wyjął sześć banknotów tysiąc dolarowych. „Ta teczka..."

Portier Wallace podszedł do detektywa. „Ta teczka", oświadczył po prostu, „jest moją własnością. Pan Bobwell podarował mi ją tydzień temu. Pieniądze zarobiłem na pewnej spekulacji giełdowej, którą pan Bobwell przeprowadził dla mnie. Czy pan o tym zapomniał, mister Bobwell?"

Hughes Bobwell wyglądał jedynie przez ułamek sekundy na zaskoczonego. „Prawda!" stuknął się palcem w czoło, „teraz przypominam sobie jak to było. Czy wręczyłem wam już potwierdzenie na tę spekulację giełdową? W tej chwili..." Wyrwał kartkę z notesu, kreśląc na niej kilka słów. Przejąwszy ją, Lambert podał kartkę portierowi. Twarz Bobwella była teraz zupełnie spokojna. „Odwołuję to, co przed chwilą powiedziałem. Nie byłem w tym pokoju... To jest..."

Lambert mu przerwał. „O tym potem Wallace", zwrócił się do portiera, „czy możliwym jest, aby pan Bobwell wszedł do kamienicy nie widziany przez pana?"

„Całkiem prawdopodobne. Przez piętnaście minut nie było mnie w portierówce".

„Ach tak?" zdenerwował się detektyw. „A gdzież podziewaliście się przez tych piętnaście minut?"

„Byłem w pokoju pana Maloney'a. Przyniosłem mu listy z poczty, ale nie zastałem go w pokoju. To było kwadrans po dwunastej. Czekałem piętnaście minut, wreszcie wyszedłem. Dopiero kiedy schodziłem ze schodów, słyszałem jak pan Maloney biegał po swoim pokoju... Tak, biegał..."

Lambert odwrócił z namysłem głowę. Twarz Maloneya była kredowo blada. Wydawało się przez moment, że ten człowiek rzuci się na portiera. Potem powiedział przez zaciśnięte zęby: „Wiedziałem, że mnie ten bubek wsypie... Niech się pan nie wysila, panie Lambert. . Ja to zrobiłem". Usiadł i ukrył twarz w dłoniach.

Przegląd prasy

Ks. Piwowarczyk o „Gazecie Kościelnej" — Idea i walka

KS. PIWOWARCZYK O „GAZECIE KOŚCIELNEJ"

Artykuł „Gazety Kościelnej", który omówiliśmy onegdaj na tym miejscu, spotkał się z bardzo ostrym potępieniem przez ks. Piwowarczyka w „Głosie Narodu". Reklama Stronnictwa Narodowego, dokoła którego miałaby nastąpić — według „Gazety Kościelnej" — jakaś „totalistyczna" konsolidacja, znalazła następującą ocenę w „Głosie Narodu":

Jak na organ katolicki, jest to po prostu przerażający objaw partyjnej zaciekłości. Autor daje do zrozumienia: najlepszą konsolidacją będzie, jeśli wszyscy wpiszą się do Stronnictwa Narodowego. Tak — o ile nas pamięć nie myli — sprawy konsolidacji nie stawiał żaden poważny kierownik Stronnictwa Narodowego i żaden jego organ. Robi to jednak organ katolickiej opinii...

Artykuł powyższy jest też zdumiewającą w katolickim organie ignorancją katolickiego stanowiska w sprawie totalizmu. Więc nie doszły do redakcji tego pisma encykliki i allokucje papieskie w obronie praw człowieka i społeczeństwa przed omnipotencją państwa? Więc nie wiadomo jej o uchwałach I. Synodu Plenarnego, które w sposób bardzo dobitny ostrzegają przed totalizmem, choć nie używają tego wyrażenia?

Jakże „katolickiego stanowiska" mamy żądać od obcych, jeśli katolicki organ sławi totalizm i monopartię jako formę ustrojową, którą ze spokojnym sumieniem z katolickiego stanowiska można doradzać! — Schodzi na to, że — jak powiedział biskup Ketteler — „przeciwnicy Kościoła będą uczyli katolików Ewangelii".

Gdyby takich głosów miało być więcej, gdyby wyrażona wyżej opinia miała się stać oficjalnym wyznaniem Stron. Narodowego, to należałoby się lękać najgorszej rzeczy: — masy wiejskie skupione w Stron. Ludowym, odepchnięte przez Stron. Narodow. rzuciłyby się w objęcia socjalizmu. Byłby to sygnał do wojny domowej. A, jak niebezpiecznej, o tym mówi nam fakt naszego sąsiedztwa, od wschodu i zachodu. Kto to zaryzykuje?

Rzecz bardzo znamienna, iż nawet „Głos Narodu" nie mógł pominąć milczeniem niedorzeczności partyjnictwa, hulającego w lwowskiej „Gazecie Kościelnej". Tygodnik ks. Milewskiego, wydawany przez Tow. Wzajemnej Pomocy Kapłanów daje, niestety, gorszący pokaz rozbijania katolickiego i narodowego społeczeństwa.

„IDEA I WALKA"

Tygodnik „Zaczyn" pisze o nowej książce Z. Stahla p. t. „Idea i walka" (wyd. Oddziału propagandy OZN), że

„stanowić będzie cenny dorobek polskiej publicystyki politycznej, a ponadto żywy dokument chwili, widomy wyraz publicznej walki o przewartościowanie pojęć dotychczas obowiązujących, o zerwanie z psychozą partyjnictwa i syntezę najzdrowszych prądów nacjonalistycznych z myślą państwową.

Autor to jeden z najzdolniejszych i najciekawszych ludzi młodego pokolenia. Były wybitny sportowiec, kiedyś jeden z najlepszych polskich tenisistów, doskonale zapowiadający się ekonomista i prawnik, były bliski współpracownik i osobisty sekretarz Dmowskiego, były wybitny członek Obozu Wielkiej Polski i jeden z najmłodszych posłów na Sejm, mimo różnorodności zainteresowań krystalizuje się jako głęboki, wnikliwy publicysta o dużej erudycji i zdolności do jasnego formułowania swych myśli.

Musimy tu sprostować wiadomość, jakoby p. Stahl był sekretarzem osobistym R. Dmowskiego. Współpracując z Dmowskim zwłaszcza jako kierownik ruchu Młodych O. W. P., p. Stahl nie był jednak jego sekretarzem.

Po zanalizowaniu niektórych tez „Idei i walki", pisze recenzent „Zaczynu":

Reasumując — książka Stahla, choć dość jednostronna i ograniczona w problematy, jest lekturą żywą, inteligentną, pobudzającą do myślenia i ze wszech miar pożyteczną.

(int.)

Pisarze francuscy rosyjskiego pochodzenia

Jak wiadomo, ostatnio laureatem nagrody Prix Renaissance został Jean Freville, autor „Pain de brique" (ceglanego chleba), z pochodzenia Rosjanin. Na marginesie tego Józef Kessel, pisarz francuski również rosyjskiego pochodzenia, zauważa, że wpływ pisarzy rosyjsko - francuskich na powojenną literaturę jest tak silny, że należałoby mu poświęcić osobną kartę. Między pisarzami francuskimi rosyjskiego pochodzenia Kessel wylicza po za sobą i laureatem Prix Renaissance Emanuela Bove, Henryka Troyat, Włodzimierza Poznera, oraz Irenę Niemirowską. Kessel nie przypuszcza, by pisarze ci, tak świetnie zaasymilowani we Francji, mogli równie dobre rzeczy tworzyć w swym drugim ojczystym języku — rosyjskim. Wobec tego, mówi Kessel, nie przedstawiają oni żadnych obaw, ani też niepożądanego elementu dla twórczości francuskiej.

Szkoła powszechna musi współdziałać z rodziną, Kościołem i Państwem

W dniach 27, 28 i 29 b. m. obraduje we Lwowie Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa szkół Powszechnych.

Otwarcie Zjazdu odbyło się w obecności delegata Min. W. R. i O. P. oraz kuratora dra Kupczyńskiego. Otwarcia Zjazdu, poprzedzonego przez Mszę św. w Katedrze, dokonał prezes Stowarzyszenia p. Michał Siciński, podkreślając fakt, że szkoła powszechna musi być instytucją wychowawczą ściśle i zgodnie współdziałającą z rodziną, Kościołem i Państwem.

Z kolei powitał Zjazd delegat Ministerstwa W. R. i O. P. i zapewnił, że postulaty nauczycielstwa, ideologiczne i materialne, są przez Ministerstwo respektowane i będą wzięte pod uwagę.

Dr Kupczyński, kurator okręgu lwowskiego, w swym przemówieniu zaznaczył, że jeżeli praca Stowarzyszenia będzie nadal opierała się na idei wysuwanej przez Stowarzyszenie, to przysłuży się ona związaniu kresów z Polską.

Następnie przemawiali ks. prałat Dziurzyński imieniem arcybiskupa Twardowskiego, prof. Szczerbański im. Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, ks. dyr. Gromacki, prof. Wolańczyk, prezes zarządu okr. „Sokoła", podnosząc potrzebę realizacji haseł głoszonych przez Stowarzyszenie w interesie kultury i obrony państwa.

W dalszym ciągu p. Władysław Zdek wygłosił referat p. t. „Wychowanie narodowe, jako podstawowy czynnik potęgi państwa", a p. Henryk Maciejewski wygłosił drugi referat: „Nasze postulaty w sprawach materialnych i zawodowych". Po dyskusji i wyborze delegatów do poszczególnych komisji Zjazdu, uczestnicy Zjazdu udali się na cmentarz Obrońców Lwowa, w celu złożenia hołdu prochom poległych za Ojczyznę.

Po południu 27 b. m. składano sprawozdania z działalności Zarządu Głównego.

Wieczorem odbyła się wieczornica, z udziałem wszystkich uczestników Zjazdu i zaproszonych gości.

Kamieniołomy miast małopolskich w Krakowie

Dnia 24 czerwca 1938 odbyło się posiedzenie pełnej Rady Nadzorczej Firmy Kamieniołomy Miast Małopolskich w Krakowie oraz Komisji Rewizyjnej tejże Firmy w obecności pp. Prezydentów Miast udziałowych Krakowa i Tarnowa oraz delegata Prezydenta m. Lwowa.

Na posiedzeniu tym przyjęto do wiadomości rezygnację dotychczasowego Prezesa Rady Nadzorczej dra Rudolfa Radzyńskiego, wniesioną przez niego w związku z ustąpieniem ze stanowiska Wiceprezydenta Miasta Krakowa.

Rada Nadzorcza na posiedzeniu tym powzięła między innymi następującą jednomyślną uchwałę:

Wobec pojawienia się w niektórych organach prasowych z niezgodnych z prawdą wiadomości odnośnie gospodarki w Kamieniołomach Miast Małopolskich na tle zarzutów postawionych dr Radzyńskiemu na posiedzeniu Rady Miejskiej Miasta Krakowa w dniu 1 czerwca 1938, Rada Nadzorcza i Komisja Rewizyjna stwierdzają, że:

odbyte w dniu 9 maja 1938 Walne Zgromadzenie Spółki na jednomyślny wniosek Komisji Rewizyjnej Spółki przyjęło do jednomyślnej zawierdzającej wiadomości zamknięcie rachunków za rok 1937 i rachunek strat i zysków, wykazujący czysty zysk w kwocie zł. 171.852,19, oraz udzieliło na tej podstawie absolutorium dotychczasowym Władzom Spółki.

Komisja Rewizyjna Spółki nie stwierdziła żadnych uchybień, lecz przeciwnie uznała wyniki gospodarki za dodatnie.

Rada Nadzorcza stwierdza ponadto, że już po odbyciu powyższego Walnego Zgromadzenia, przeprowadziła kontrolę wszystkich agend Spółki specjalna Komisja, złożona z przedstawicieli Komisji Rewizyjnych Rad Miejskich miast udziałowych (Krakowa, Lwowa i Tarnowa). Komisja ta delegowana została przez Prezydentów tych miast w związku z udzielić się mającą Spółce poręką, przy konwersji dawnych pożyczek z Miejskich Komunalnych Kas Oszczędności Krakowa i Lwowa. Również i ta Komisja w wyniku swych badań uznała stan interesów Spółki za korzystny i postawiła jednomyślnie wniosek na udzielenie Spółce przez miasta udziałowe wspomnianej poręki.

W związku z notatką „Głosu Narodu" z dnia 16 b. m. (powtórzoną również przez niektóre dzienniki), że prezydent miasta Krakowa dr Kaplicki zarządził dochodzenia w sprawie gospodarki Spółki — Rada Nadzorcza stwierdza, że prezydent dr Kaplicki żadnych dochodzeń nie zarządził i nie mógł zarządzić, ze względu na odrębną osobowość prawną Spółki. Natomiast Rada Nadzorcza jeszcze na posiedzeniu dnia 23-go kwietnia b. r. wyłoniła ze swego grona specjalną Komisję techniczno - administracyjną dla przygotowania wniosków odnośnie usprawnienia pewnych działów gospodarki Firmy, uzupełniając ją następnie na posiedzeniu w dniu 24 b. m. — zgodnie z uchwałą Zarządu m. Krakowa z dnia 13 czerwca b. r. — czterema delegatami miast Krakowa i Lwowa jako ekspertami w sprawach finansowo - administracyjnych.

FOTOAMATORZY

wiedzą

że najlepiej — najtaniej

w FOTO-RADIO-PALACE

Lwów, plac Mariacki 8 2801

(Gmach Sprechera)

Pośpieszna pracownia robót amatorskich

Filia: Zaleszczyki, ul. Sobieskiego 3 2801

Detektyw skinął głową. Poprosił Bobwella i Wallace'a by opuścili pokój.

Przed portierówką, Bobwell wyciągnął dłoń do Wallace'a. „Dziękuję wam, Wallace", powiedział. „Wyświadczył mi pan naprawdę wielką przysługę. Poza tym był pan naprawdę jedynym człowiekiem, który wierzył w moją niewinność..."

„To całkiem proste", odpowiedział portier. „Wiedziałem, że Maloney popełnił morderstwo..."

„Dlaczegóż nie powiedzieliście tego odrazu?" zdziwił się młody człowiek.

Twarz Wallace'a ułożyła się w komiczne bruzdy. „Widzi pan, mister Bobwell, pan jest bogaty a ja biedny. Dalby mi pan w najlepszym wypadku najwyżej dwieście dolarów. No, czy nie tak? A ja chciałem mieć tych sześć tysięcy. Tak więc wziąłem je, zaś pan, mister Bobwell dał mi przy świadkach potwierdzenie, że pieniądze są moją własnością. Chyba nie zażąda ich pan z powrotem?"

„Nie", roześmiał się Bobwell.

KONIEC.



Dla artretyków

Racjonalna kuracja ziołowa w połączeniu z kąpielami w soli i ługu ciechocińskim może dać rezultaty lecznicze niewspółmiernie większe, niż zastosowanie tych kuracji osobno.

Ponieważ zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego zarówno jak i sól ciechocińską można dostać w każdej aptece lub drogerii, przeto nawet nie wyjeżdżając do uzdrowisk można przeprowadzić bardzo skuteczną kurację przeciw artretyczną.

Indywidualne uzupełnienia należy uzgodnić z lekarzem.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Żniwa za kilka tygodni

Nieuzasadnione przewidywania pesymistów i optymistów

Kilka tygodni zaledwie dzieli nas od nowych zbiorów. Zapasy zbóż, pozostałe z ubiegłego roku zostały już wyczerpane, a paszę — wobec jej całkowitego braku — musieliśmy częściowo importować.

Nic więc dziwnego, że tak, jak co roku na przednówku, spotykamy się z coraz częstszymi rozważaniami na temat rezultatów tegorocznych zbiorów. Oczywiście że — również jak zwykle — opinie są tu najzupełniej sprzeczne — od krańcowego, niczym nieuzasadnionego optymizmu, do, także pozbawionego podstaw — pesymizmu.

Bezpodstawność tych sprzecznych opinii wyda nam się jeszcze bardziej jaskrawa, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że nie ma żadnych obiektywnych danych, któreby nam już teraz pozwoliły na stawianie jakichś określonych horoskopów w sprawie tych krańcowych możliwości nadmiaru lub niedoboru zbiorów. Rezultaty zbliżających się zbiorów zależą od wielu czynników, wszelkie więc przesądzanie tych rezultatów, wszelkie proroctwa o „klęsce urodzaju", czy nieurodzaju, są jeszcze całkowicie przedwczesne i niczym zresztą nieuzasadnione.

Już dziś jednak, na podstawie stanu zasiewów, można stwierdzić, że tegoroczne zbiory nie będą wiele odbiegały od rezultatów zeszłorocznych. Zasiewy wskazują na lepsze raczej wyniki — norma ich jest jednakże jeszcze dobra i można ją skwalifikować jako wyższą od średniej, co z góry wyklucza wszelkie obawy złych zbiorów i w konsekwencji braku zboża na rynku wewnętrznym. Rozporządzamy zresztą co roku pewną niezbyt wielką nadwyżką zbóż chlebowych, pochłanianą przez eksport. Wymieniając przykładowo, w przeciągu 4 lat, od 1932 do 1936 r. produkcja żyta i pszenicy wynosiła przeciętnie 8.525 tys. ton rocznie. Eksport w tym samym czasie wynosił 530 tys. ton, czyli około 6.2 proc. zbiorów. Otóż musimy pamiętać, że Polska nie jest w dziedzinie zbóż chlebowych krajem eksportowym, co zresztą dość wyraźnie wskazuje wymieniony przez nas odsetek eksportu. Obszary nadwyżkowe zbóż chlebowych wynoszą 50 proc. powierzchni kraju, reszta to obszary niedoborowe. W razie więc jakichś wahań produkcji zbóż, należy się liczyć z możliwościami skonsumowania nadwyżek na rynku wewnętrznym.

I tu dochodzimy do drugiego rodzaju proroctw i przewidywań, związanych ze zbliżającymi się żniwami. Kwestia nadmiaru ziarna — bo ją to mamy na myśli — jest w bieżącym roku, jak wskazuje stan zasiewów, w ogóle nieaktualna. Sprawie warto jednak poświęcić również nieco uwagi, tym bardziej, że wytworzyło się wokół niej wiele błędnych pojęć, polegających na nieznajomości istotnego stanu rzeczy.

Polska należy do państw o małym spożyciu zbóż chlebowych. Spożycie pszenicy i żyta wynosi u nas 207 kg na głowę. Jest to znacznie mniej od spożycia tych zbóż np. na Węgrzech, gdzie wynosi ono 262 kg lub w Belgii — 280 kg. Od szeregu lat chleb jest w wielu połaciach Polski rzadkością, a ziemniaki stanowią podstawowy produkt żywnościowy znacznej części społeczeństwa. Stan ten należy oczywiście scharakteryzować jako stan nienormalny, który musi ulec, a właściwie już ulega zmianie. Wewnętrzna konsumcja zbóż chlebowych poczęła już bowiem w Polsce wzrastać i będzie rosnąć stale. Przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie przyrost ludności, zwiększający co roku kadry „zjadaczy chleba". Następnie na zwiększenie konsumcji wpływa stała, coraz wyraźniejsza poprawa koniunktury i, co za tym idzie, wzrost zamożności w społeczeństwie. Jednocześnie ze zwiększeniem konsumpcji zbóż chlebowych postępuje obserwowane obecnie w Polsce i również związane z poprawą koniunktury — zwiększenie konsumcji mięsa i przetworów mięsnych. Wpływa to oczywiście na wzrost hodowli, która z kolei wymaga większej ilości paszy.

Oto kilka uwag, jakie nasuwają się nam w obliczu nadchodzących zbiorów. Wynika z nich, że zbiory te utrzymają się mniej więcej na poziomie zeszłorocznych, że areał uprawy zaledwie o 0.6 proc. mniejszy od zeszłorocznego, przy nieco lepszym stanie zasiewów, nie upoważnia do obaw o brak ziarna, że wreszcie z drugiej strony ten „nieco lepszy stan zasiewów" bynajmniej nie może rokować nadmiaru ziarna, tym bardziej, że wzrost konsumcji jest już faktem dokonanym. Możemy więc w spokoju przeczekać te kilka tygodni, nim rozpoczną się żniwa. Żadne znaki „na niebie i ziemi" nie wskazują na możliwości jakichkolwiek niespodzianek. TAH.

83.368 bezrobotnych zatrudniono w kwietniu r. b.

Jak wynika z ostatnich obliczeń, wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy w kwietniu r. b. 83.368 bezrobotnych, w tym 78.111 mężczyzn i 5.257 kobiet. W województwach centralnych skierowano do pracy 26.320 bezrobotnych (w tym w Warszawie 3.471), w województwach wschodnich 5.224, bezrobotnych, w zachodnich 39.850 (w tym na Śląsku 10.580 bezrobotnych), oraz w województwach południowych 11.974 osób.

Z ogólnej liczby skierowanych do pracy przypada na grupę robotników przemysłowych 74.480 osób (w tym górnicy 2.152, hutnicy 385, metalowcy 2.988, włókiennicy 392, robotnicy budowlani 6.560, inne zawody 3.664, niewykazujący zawodu 58.338), na robotników rolnych 5.501, na młodocianych 476, na innych robotników poza młodocianymi 950, oraz na pracowników umysłowych 1.961 osób.

W kwietniu r. b. na roboty publiczne, finansowane przez Fundusz Pracy, skierowano ogółem 23.558 robotników, na inne roboty publiczne 33.622 osoby, do pozostałych rodzajów zatrudnienia skierowano łącznie w kwietniu r. b. 26.188 osób.

Zmiany w zarobkach a obowiązek ubezpieczenia

Zdarzają się wypadki, że zarobek pracownika umysłowego w pewnych miesiącach jest wyższy niż 725 zł., w innych zaś niższy. W związku z tym powstają niejednokrotnie wątpliwości, czy pracownik taki podlega obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby.

Wyjaśnić zatem należy, że w razie zmiany zarobku pracownika umysłowego w poszczególnych miesiącach, pracownik ten zależnie od przekroczenia względnie nieprzekroczenia granicy zarobku 725 zł. zwolniony jest w poszczególnych miesiącach od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, w poszczególnych miesiącach zaś podlega temu obowiązkowi.

Obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby ustaje z początkiem pierwszego tygodnia po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym zarobek pracownika przekroczył 725 zł., powstaje zaś ponownie z początkiem pierwszego tygodnia kalendarzowego po upływie miesiąca, w którym nastąpiło zmniejszenie zarobku poniżej granicy zarobku 725 zł.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 90.42 — 89.95, dolary amer. 530 — 527 1/2, dol. kanad. 525 — 522 1/2, floreny hol. 294.89 — 293.15, franki franc. 14.92 — 14.62, fr. szwajc. 122.30 — 121.50, funty ang. 26.40 — 26.24, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 13.50 — 11.50, kor. duńskie 117.85 — 117.00, kor. norw. 132.63 — 131.65, kor. szwedz. 136.19 — 135.20, liry włoskie 22.70 — 21.80, marki fińskie 11.66 — 11.25, marki niem. 78.00 — 72.00, marki srebrne 104.00 — 98.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 66.25, 3 inwest. 1 em. 81.50 — 81.63 — serie nienotowane, 2 em. 82.50 — serie 92.50, 5 konwers. 71.00, 4 premj. dol. 42.50 — 42.63, 4 konsolidacyjna 67.25 — 67.00 — 67.13.

Tendencja mocniejsza.

AKCIE

Bank Handlowy 47.00, Bank Polski 120.00, Cukier 34.00, Węgiel 29.00 — 30.00 — 29.88, Lilpop 74.25, Modrzejów 12.50, Ostrowiec 57.25, Starachowice 37.00, Żyrardów 51.50 — 51.25 — 51.75, Haberbusch 48.00.

Tendencja mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 90.20 — 90.42 — 89.98, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 294.15 — 294.89 — 293.41, Kopenhaga 117.55 — 118.85 — 117.25, Londyn 26.33 — 26.40 — 26.26, N. Jork czek 530 7/8 532 1/8 — 529 5/8, kabel 531 — 532 1/4 — 529 3/4, Oslo 132.30 — 132.63 — 131.97, Paryż 14.82 — 14.92 — 14.72, Praga 18.45 — 18.50 — 18.40, Sztokholm 135.85 — 136.19 — 135.51, Zurych 122.00 — 122.30 — 121.70, Mediolan 27.92 — 27.99 — 27.85, Helsinki 11.66 — 11.60, Montreal 526 — 527 1/4 — 524 3/4, Tel Aviv 26.42 — 26.26.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty w Gazach po 98. 98.25 i 98.50, oraz w Chodorowie po 91.50.

Tendencja dla akcyj zwyżkowa.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 257 ton, tend. mocna, żyto 207, tend. b. mocna, jęczmień 76, owies 30. tend. spok. — Ogólny obrót 1287 ton.

Pszenica czerw. jedn. 26.00—26.25, zbier. 25.00—25.25, biała jedn. 26.50—26.75, zbier. 25.50—21.75, żyto I. 21.50—21.75, II. 21.00 do 21.25, hreczka przem. 15.50—16.00, pastewna 12.00—14.00, mąka pszenna podrożała o 50 gr., żytnia o 1 zł. na 100 kg., otręby pszenne potaniały o 25 gr. na 100 kg.

Ceny loco wagon Lwów.

KURBAN SAID

Ali i Nino

63

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

Smagałem konia nahajem. Rozlega się niesamowity krzyk. Tak wyje wilk pustynny na widok księżyca: przeciągle, przejmująco, żałośnie. Cała noc zamienia się w jeden krzyk. Pochylam się jeszcze bardziej naprzód. W gardle czuję ból. Dlaczego krzyczę, jadąc po tonącej w świetle księżyca drodze do Mardiakan? Wszak muszę oszczędzać wściekłość. Ostry wiatr smaga mi twarz. Łzy spowodowane są wiatrem, a nie czymś innym. Nie płaczę, nawet wtedy, gdy nagle mam pewność, że nie ma pomostu między wschodem a zachodem i że nie istnieje nawet pomost miłości. Kuszące, błyszczące, gruzińskie oczy!... Tak, ja pochodzę od wilka pustynnego, od szarego wilka Turków. Jak on sobie to pięknie obmyślił: „Pobierzemy się w Moskwie, a potem do Szwecji...."

Hotel w Sztokholmie, czyściutki, dobrze ogrzany, z białą pościelą. Willa w Londynie. Willa? Moja twarz dotyka czerwono-złotej sierści konia. Nagle wpijam się zębami w jego kark. Usta wypełniają mi się słonym smakiem jego krwi. Willa? W Mardiakanach Nachararian ma willę, w pośrodku sadów oazy. Jak wszyscy bogacze w Baku. Nad morzem, z białego marmuru, z korynckimi kolumnami. Jak szybko pędzi samochód, w porównaniu z koniem z Karabagu?... Znam tę willę... Łoże w niej jest mahoniowe, czerwone i bardzo szerokie. Białe prześcieradła, jak w hotelu w Sztokholmie. Przecież nie będzie przez całą noc filozofował... Przecież on... naturalnie, że tak... Widzę łoże i oczy gruzińskie, zamglone przerażeniem i rozkoszą... Zęby moje wpijają się głęboko w szyję konia, który pędzi naprzód nieprzytomnie. Dalej... dalej...! Zachowaj swoją wściekłość, póki ich nie dopędzisz, Ali Chanie...!

Droga jest wąska. Nagle śmieję się na głos: jakie szczęście, że jesteśmy w Azji, w dzikiej, zacofanej, niecywilizowanej Azji! W Azji, gdzie nie ma autostrad, ale wyboiste polne drogi, jakby stworzone dla koni. Jak prędko posuwa się na takiej drodze samochód, a jak prędko ogier z Karabagu?

Melony przy drodze patrzą na mnie, jakby miały twarze. „Bardzo zła droga", mówią. „Nieodpowiednia dla samochodów z Anglii. Ale dobra dla jeźdźców na koniach z Karabagu".

Czy koń ten przeżyje tę jazdę? Prawdopodobnie nie. Widzę twarz Melikowa. Wówczas, w Szuszy, gdy brzęknęła jego szabla, a on powiedział: „Tylko, gdy car wzywa do boju, dosiadam tego konia". E, co mi tam! Niech opłakuje swego konia ten starzec z Karabagu. Jeszcze jedno uderzenie nahajem i jeszcze jedno. Wiatr bije mnie w twarz, jakby pięściami... Oto zakręt. Nad drogą wyrasta gąszcz dzikich krzaków, i wreszcie.... wreszcie słyszę w oddali warkot motoru. Na drogę pada snop światła... Samochód powoli posuwa się naprzód po wyboistej drodze. Samochód z Europy, nie stworzony dla bezdroży Azji. Jeszcze jedno uderzenie nahajem... Poznaję Nachararjana przy kierownicy. I Nino... Nino siedzi skulona w kącie... Dlaczego nie słyszą tętentu kopyt końskich? Czyżby nie słuchali odgłosów nocy? Widocznie Nachararian czuje się pewnym, pędząc w swoim europejskim samochodzie drogą do Mardiakan. Ale niebawem zatrzyma się to lakierowane pudło. Natychmiast... Jedną ręką odbezpieczam rewolwer. Tak, kochana zabawko z Belgii... Spełnij swój obowiązek... Naciskam kurek... Krótki błysk światła pada przez oka mgnienie na drogę. Zatrzymuję konia... Dobry strzał i celny... mała zabaweczko z Belgii. Lewe koło samochodu opada, jak opróżniony nagle worek. Lakierowane pudło staje. Zbliżam się do niego, podczas gdy krew młotem bije mi w skroniach.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące

28 czerwca — **Wtorek**

Leona

Jutro: Piotra i Pawła

KALENDARZYK ASTRONOMICZNY
na miesiąc czerwiec 1938 r.

Słońce:

21 czerwca wschód: 3h 13m zachód: 20h 01m dług. dnia: 16h 48 m. przybyło: 9h 06m
1 lipca wschód: 3h 17 m zachód: 20h 02m dług. dnia: 16h 45m ubyło: 0h 03m

Początek lata astronomicznego: 22 czerwca o 3h 4m (Słońce wstępuje w znak Raka). Lato trwać będzie w tym roku 92 dni 19 godzin i 21 minut.

Tzw. „zmierzch cywilny" trwa w czerwcu 1 godzinę i 3 minuty.

Księżyc:

27 czerwca o 22h 10m nów — nad horyzontem w ciągu dnia.

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

FUTRA
przechowuje najstaranniej
modernizuje, przerόbki,
według nowych żurnali
Magazyn i Pracownia Futer
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a
telefon 259 56
2013

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego 1, 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

Kieliszki do wódki po 10 gr
Talerze białe fajans.
płytkie lub głębokie . po 18 gr
poleca
Najtańszy skład porcel. szkła i naczyń kuch.
Kazimierz LEWICKI
Lwów, plac Mariacki 10 3067

TEATR WIELKI:

Wtorek, 28. VI. o 8 występ art. teatru „Cyrulik Warszawski".

Środa, 29 VI. o 3.30 „Król włóczęgów", o 7.15 i 9.15 występ art. teatru „Cyrulik Warszawski".

Czwartek, 30. VI. o 8 Pożegnalny występ artystów „Cyrulik Warszawski".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, 28. VI. o 8 „Jan".
Środa, 29. VI. o 4 i 8 „Jan".
Czwartek, 30. VI. o 8 „Jan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ludzie z zaułka".
ATLANTIC: „Złoto na ulicy".
BAŁTYK: „24 godziny miłości" i „Zaginiona wyspa".
CASINO: „Dzień na wyścigach".
CHIMERA: „Ostrożnie z miłością".
EUROPA: „Robert i Gloria".
GLORIA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" i „Książątko".
GRAŻYNA: „Concertina" i „Jej Ekscelencja babka".
METRO: „Dzieci ulicy" i „Srebrne ostrogi".
MUZA: „Saratoga" i „6 lat miłości".
PALACE: „Zbudź się i żyj" i „Borneo". film dżunglowy.
PAX: „Zawiniłam".
RAJ: „Narzeczona z Wiednia".
RIALTO: „Z miłości niedostatecznie" i „Kobieta ma zawsze rację".
ROXY: „Ferdek uszczęśliwia świat".
STYLOWY: „Prater" oraz rewia.
ŚWIT: „Czarny Orzeł" i „Dziewczę z Paryża"
TON: „Postrach Mongolii" i „Niewinnie się zaczęło".
UCIECHA: „Zaginione miasto".

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Indochiny".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Austria Górna".

Utrudniona komunikacja tramwajowa na ulicy Łyczakowskiej

W odpowiedzi na notatkę, zamieszczoną w naszym piśmie onegdaj w rubryce „Głosy publiczne", otrzymujemy z M. K. E. następujące wyjaśnienie:

W związku z notatką p. t. „Niezrozumiałe bagatelizowanie publiczności przez M. K. E.", która ukazała się dnia 24 b. m. w N-rze 171 „Dziennika Polskiego", wyjaśniamy:

Z powodu przebudowy jezdni w ul. Łyczakowskiej i intensywności prac przy tej budowie, utrzymywanie komunikacji tramwajowej na Łyczaków jest bardzo utrudnione, tym bardziej, że z braku odpowiednich bocznych arterii wywóz wykopanej ziemi i starych kostek brukowych, jak również dowóz materiału potrzebnego dla budowy nowej jezdni, odbywa się przeważnie ul. Łyczakowską. M. K. E. mimo wielkich trudności, stara się ruch tramwajowy na tej linii utrzymać, ażeby nie pozbawić mieszkańców Łyczakowa komunikacji z miastem.

Odnośnie zatrzymania ruchu w ul. Łyczakowskiej dnia 22 czerwca b. r. w godzinach porannych, przyczyną było zawalenie się wykopu kanałowego w ul. Łyczakowskiej koło ul. św. Piotra, w następstwie czego z górnego Łyczakowa nie można było skierować wozów podwójnych do miasta, a dla umożliwienia komunikacji do miasta, użyto pojedynczych wozów linii 2 i 8, które utrzymywały ruch wahadłowy między ul. św. Piotra a pl. Bandurskiego, oraz między ul. św. Piotra i górnym Łyczakowem.

Ponieważ w pierwszej chwili zatrzymania ruchu, musiano usunąć wozy z górnego Łyczakowa i dla uniknięcia zatarasowania trasy skierowano wozy linii 1 przez ul. Zieloną, jest możliwe, że początkowo konduktorzy nie byli zorientowani co się stało, dlatego też nie mogli udzielić informacji o zmianie trasy. Po chwili jednak zostali wyznaczeni funkcjonariusze M. K. E., którzy w punktach węzłowych informowali odpowiednio czekającą na przystankach publiczność, a na przystankach wywieszono tabliczki z zawiadomieniem o zmianie trasy.

Dyrekcja M. K. E. czyni wszelkie starania, ażeby publiczność była możliwie szybko informowana o zmianie tras w razie zaistnienia podobnych wypadków.

Delegacja Lwowa na Święcie Morza w Toruniu

W związku z obchodem „Święta Morza", organizowanym w całej Polsce przez Ligę Morską i Kolonialną, wyjechała ze Lwowa delegacja okręgu lwowskiego L. M. i K. do Torunia. W skład delegacji weszło około 30 osób, działaczy ligi z terenu lwowskiego rekrutujących się z różnych sfer społeczeństwa. Delegacja ma na celu nawiązanie ścisłego kontaktu ze społeczeństwem pomorskim. Lwowianie w czasie swego pobytu w Toruniu, zwiedzą miasto, po czym uczestniczyć będą w zebraniu manifestacyjnym, zaś w dniu 29 b. m. wyjadą do Gdyni, by wziąć udział w głównych uroczystościach „Święta Morza". W dniu 30 b. m. delegacje z wszystkich okręgów zjadą się do Juraty, gdzie zostaną powzięte odpowiednie rezolucje. W Toruniu delegacja lwowska wręczy miastu album m. Lwowa. Taki sam album zostanie wręczony załodze łodzi podwodnej Wilk, która w roku ub. dla nawiązania kontaktu z naszym miastem, otrzymała od prezydium m. Lwowa ozdobny herb Lwowa.

Święto pułku strzelców lwowskich

28 i 29 b. m. pułk piechoty strzelców lwowskich, obchodzić będzie uroczystość dorocznego święta pułkowego. Uroczystości rozpoczną się Mszą św. żałobną, odprawioną za poległych żołnierzy pułku w kościele OO. Jezuitów, o 8-mej rano. W tym dniu o 10.30 nastąpi złożenie wieńca na cmentarzu Obrońców Lwowa, ku czci poległych w obronie Lwowa „czterdziestaków". O 20 na boisku Pohulanki odbędzie się uroczysty apel wieczorny, który będzie transmitowany przez Polskie Radio.

29 b. m. odbędzie się na boisku Pohulanki Msza św. polowa, po czym nastąpi wręczenie pułkowej odznaki — pułkowi artylerii ciężkiej, oraz wręczenie pułkowi kwoty 1000 zł. przez delegatów Szkół Zawodowych do dyspozycji D-cy pułku. Uroczystości ranne zakończą się defiladą pułku i obiadem żołnierskim. W godzinach popołudniowych odbędzie się zabawa żołnierska, na boisku Pohulanki, a wieczorem w salach kasyna oficerskiego „podwieczorek przy mikrofonie".

TEATR

— DZIŚ WYSTĘP ARTYSTÓW TEATRU „CYRULIK WARSZAWSKI". O 8-ej na scenie Teatru W. rozpoczną trzydniową gościnę artyści teatru „Cyrulik Warszawski" St. Górska, K. Krukowski, L. Lawiński, M. Rentgen, pod muz. kier. L. Boruńskiego, w wielkiej rewii satyryczno-politycznej pt.: „Jarmark śmiechu", w której zostaną wykonane największe i najbardziej brawurowe przeboje obecnego sezonu „Cyrulika Warszawskiego". Program złożony z 20 numerów obejmie piosenki, skecze, monologi, dialogi itd.

„JAN" W TEATRZE ROZM. ukaże się dziś, w środę (dwukrotnie popołudniu i wieczorem), oraz w czwartek wiecz. po cenach zniżonych w znakomitej premierowej obsadzie ról główn.: Barwińska, Żmijewska, Guttner, Kalinowski, z Wojteckim w roli tytułowej, w dalszej obsadzie: Kipcniówna, Nieprzewski, Przystawski, w reż. J. Szyndlera. Abon. 25.

— NIEODWOŁALNIE OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „KRÓLA WŁÓCZĘGÓW" po cenach najniższych zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze, lożach i balkonach odbędzie się w Teatrze W. w środę o 3.30. Niezależnie od wyjątkowej taniości biletów wcześniejszy ich nabywca korzysta z przywileju otrzymania najbliższego miejsca, poczynając od I. rzędu parteru wydawanego w kasach przedsprzedaży i w kasie teatr. przed przedstawieniem w kolejności zgłaszających się nabywców.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE po cenach zniżonych komedii „Jan" w Teatrze Rozmaitości ukaże się po raz ostatni w sezonie w środę o 4-tej w świetnej premierowej obsadzie artystów.

— „ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU" w bież. tygodniu ukaże się tylko raz w piątek wiecz. na przedstawieniu po cenach zniżonych.

— „LUDZIE W BIELI" — znak. amerykańska sztuka Kingsley'a, jedna z najznamienniejszych pozycji współczesnego repertuaru, znana również jako wybitny film ostatnich lat, będzie nową premierą Teatru W. w sobotę, w scenicznym opracowaniu dyr. Warneckiego, jednocześnie odtwórcy głównej roli dra Fergussona. Nowa oryginalna oprawa dekor. projektu M. Różańskiego.

— MIRA ZIMIŃSKA I MIECZYSŁAW FOGG we Lwowie. Znakomici artyści, ulubieńcy publiczności i słuchaczy radiowych przybędą wkrótce na jeden wieczór do Lwowa. Bliższe szczegóły przyniosą afisze.

— „WIECZÓR MORSKI" W TEATRZE WIELK. W ramach „Dni morza" odbędzie się dziś, 28 bm. o 17-tej w Teatrze Wielkim „Wieczór morski", organizowany przez KPW. i Obwód kolejowy LM. i K. W programie utwory muzyczne w wyk. reprezentacyjnej orkiestry KPW., pieśni morskie w wyk. chóru KPW., tańce, oraz obrazek pt. „Gdynia". Wstęp wolny. Bilety wydaje biuro LM. i K., ul. Podlewskiego 1, II. p. Ponieważ zapotrzebowanie na bilety jest znaczne, okręg lwowski LM. i K. zwraca się do tych wszystkich osób, które bilety otrzymały, a nie będą mogły je wykorzystać, z prośbą o łaskawe zwrócenie pod adresem Ligi.

RADIO

— TRANSMISJA Z BELGRADU. 28. VI. o 21.10 transmituje P. R. z Belgradu audycję folklorystyczną pt. „Moja piękna wieś." Audycja ta będzie niejako uzupełnieniem transmitowanego niedawno koncertu muzyki jugosłowiańskiej, w którym radiosłuchacze zapoznają się z twórczością artystyczną tego kraju. Koncert wtorkowy obejmie muzykę ludową, a więc właściwe i główne źródło twórczości jugosłowiańskich.

RÓŻNE

— ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY we Lwowie zawiadamia członków, że Sekretariat Okręgu i Koła Lw. ZOR. urzęduje w lipcu i sierpniu tylko we wtorki i piątki od 18—20-tej.

— WIELKI KONCERT ORKIESTR NA WYSTAWIE LOTNICZEJ. Na zakończenie Krajowej Wystawy Lotniczej referat imprez urządza 29-go bm. od 16—18 na terenach Wystawy wielki koncert, w którym wezmą udział znane wszystkim orkiestry naszego miasta. — W ramach tego koncertu przewidziany jest bogaty i urozmaicony program, to też niewątpliwie cały Lwów wyda sobie we środę rendez-vous na terenach Wystawy, tym bardziej, iż ceny biletów wstępu zostały przeszło o połowę obniżone.

— POL. TOW. EM. PRACOWNIKÓW państwowych, wdów i sierót zawiadamia, że Izby skarbowe przerachowują od dnia 1-go lipca 1938 r. pensje wdowie, wynoszące do 50 zł. i sieroce do 25 zł. miesięcznie, przyznając w niektórych wypadkach pensje te poniżej powyższych kwot. Ponieważ w Min. Skarbu udało się zmienić przerachowanie, wobec czego te wszystkie osoby, które otrzymają 1 lipca mniej aniżeli 50 zł. względnie 25 zł., otrzymają 1 sierpnia wyrównanie za oba miesiące. Wnoszenie odwołań jest niewskazane, gdyż wypłata nastąpi z urzędu, stosownie do zarządzenia Ministerstwa Skarbu, które przewiduje, że wdowa lub sierota nie może otrzymać mniej niż 50 względnie 25 zł., o ile kwoty poprzednio pobierały.

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE w dniach: 1 2 4 5 6 7 8 9 11 13 14 16 18 20 21 23 25 27 28 i 30 lipca. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie poste-

Odezwa

Zorganizowana 21—23 stycznia br. przez War. Tow. Miłośników Historii Konferencja Historyków, poświęcona dziejom powstania wykazała, jak pokaźnym już dorobkiem w tej dziedzinie może się poszczycić polska nauka historyczna — jednak materiały źródłowe do tych zagadnień, pochodzące ze strony powstańczej, są rozprószone w rękach prywatnych i niedostępne dla badacza.

Zarząd Gł. Pol. Tow. Historycznego zwraca się tedy do wszystkich posiadaczy źródeł do dziejów powstania, rękopisów (listów, zapisków, dzienników, pamiętników itd.), druków ulotnych, odezw, fotografii, przedmiotów muzealnych do przekazywania ich w formie darów lub depozytów do odpowiednich archiwów, bibliotek i muzeów. — Nezmiernie pożądanym byłoby też spisywanie wspomnień i składanie ich do archiwów.

Informacyj udziela Sekcja „Powstania styczniowego" Tow. Miłośników Historii w Warszawie (St. Miasto 31).

ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIE.

Na Międzynarodowej Wystawie Rzemiosła w Berlinie przyznano znanemu introligatorowi lwowskiemu p. Aleksandrowi Semkowiczowi złoty medal za wzorową oprawę książek.

Wstrząsający wypadek

spowodowany przez samochód wyścigowy nr. 20

(a) W dniu wczorajszym od wczesnych godzin rannych przesuwał się przez teren Lwowa międzynarodowy raid Automb. Klubu Polski. Uczestnicy raidu startowali w poniedziałek w nocy do III etapu Warszawa—Lwów—Zakopane i około godz. 5-ej nad ranem gościńcem żółkiewskim przybywać poczęli na teren Lwowa.

Do wypadków drogowych, które wydarzyły się na trasie raidu, przybył jeszcze jeden: na ul. Żółkiewskiej we Lwowie. Około godz. 5-tej 45 min. rano naprzeciw koszar rezerwy konnej P. P. przy ul. Żółkiewskiej, u wylotu dojazdu na dworzec Podzamcze, zajechał wóz 32-letniego Jana Tryski, włościanina z Sieciechowa, w powiecie lwowskim. W pewnym momencie Tryska zeskoczył z wozu i zamierzał przejść przez jezdnię, gdy wtem nadjechał w kierunku miasta samochód wyścigowy nr. 20, prowadzony przez Donata Chrola-Frolewicza ze Sosnowca.

Samochód potrącił Tryskę, który odrzucony upadł na bruk a uderzywszy głową o kamienie, na miejscu zakończył życie. Na miejsce wstrząsającego wypadku przybyli funkcjonariusze III Komisariatu P. P. i wdrożyli dochodzenia. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

W godzinach rannych krążyły po mieście pogłoski, iż na gościńcu żółkiewskim przed Zboiskami przez samochód wyścigowy potrącona została jakaś kobieta i dziecko. Tej ostatniej wiadomości nie zdołano na razie sprawdzić.

Kupiec z ulicy Rejtana

wyprowadził w pole warszawską firmę

(a) W pomysłowy sposób wyprowadził w pole warszawska firmę „Polux" niejaki Henryk Strassberg, były właściciel sklepu przy ul. Rejtana 2. Strassberg pobrał na weksle u wymienionej firmy zapas towarów wartości zwyż 400 zł., a gdy w terminie weksli nie wykupił, sprawa przybrała zwyczajny w takich wypadkach obrót. Dochodzenia policyjne wykazały, że pomysłowy kupiec z ul. Rejtana jeszcze w grudniu ub. r., po pobraniu towarów z Warszawy, zlikwidował swói sklep, po którym nie ma obecnie ani śladu. Prowadzone są w tej sprawie dalsze dochodzenia.

W sztucznym ścisku dyrektor tarnopolski stracił portfel

(a) Wczoraj wieczorem po nadejściu pociągu z Tarnopola, przystanek tramwajowy naprzeciw dworca Podzamcze pozostawał w oblężeniu. Skorzystało ze sytuacji kilku kieszonkowców, którzy wśród licznych osób, oczekujących zjawienia się wozu tramwajowego, wytworzyli t. zw. w języku policyjnym „sztuczny ścisk", w którym jeden ze złodziei zręcznym ruchem wyciągnął dr A. Hailpernowi, dyr. II gimn. w Tarnopolu, portfel, umieszczony w tylnej kieszeni spodni. Łupem złodzieja stała się gotówka w kwocie 50 zł.

———

Z sali sądowej

Zamiast do Argentyny

pojechał na Wysoki Zamek

(—) Michał Sydoriak z Waniowiec pow. Sambor, zamierzał wyemigrować do Argentyny i przyjechał do Lwowa z gotówką w kwocie 1600 zł. Szukając Urzędu Emigracyjnego, wieśniak zapytał jakichś dwóch przechodniów, gdzie jest ul. Wiśniowieckich. Na nieszczęście trafił na oszustów, którzy zawieźli chłopa autem na Wysoki Zamek i prowadząc na kopiec, powiedzieli mu, że na górze jest Urząd Emigracyjny. Zmęczony podróżny usiadł na trawie i zdrzemnął się. Wtedy niepowołani „przewodnicy" wycięli mu kieszeń i zabrali pieniądze.

Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano Wacława Kumę, u którego żony znaleziono część pieniędzy. Sydoriak poznał w nim złodzieja, ale Kuma nie przyznaje się do winy.

Ukraińcy pobili

swoich dziennikarzy

(—) Przed sądem okręgowym we Lwowie rozegrał się w poniedziałek epilog napadu na redakcję „Ukraińskich Wistyj", dokonanego przez grupę Ukraińców z towarzystwa „Syła".

Dziennik „Ukr. Wisty" krytykował ostro działalność tej organizacji ukraińskich robotników i atakował jej gospodarkę. W kwietniu b. r. władze administracyjne zawiesiły działalność „Syły" i opieczętowały jej lokal. — Członkowie organizacji upatrywali związek między tym faktem, a kampanią „Ukr. Wistyj", prowadzoną przez red. Dmytra Palijewa, b. posła, i zorganizowali napad na redakcję pisma.

W dniu 2 maja kilkunastu członków „Syły" wtargnęło do redakcji przy ul. Czarnieckiego 8, gdzie mieści się redakcja oraz mieszkanie red. Palijewa. Część napastników dokonała napadu na redakcję, pobiła łomami żelaznymi Iwana Liszczyneckiego, Michała Nitefora, Władysława Topornickiego i Iwana Leśkowa, uszkodziła aparat telefoniczny i umywalnię, oraz rozmaite papiery na biurku. Druga partia napadła na red. Palijewa w jego mieszkaniu, wyważywszy drzwi i również go pobiła.

Przypadkowo dowiedziała się o zajściu policja, gdyż oddział jej przechodził ul. Czarnieckiego, biorąc udział w capstrzyku w wigilię 3 Maja.

Napastnicy na widok policji rozbiegli się, porzucając narzędzia „walki".

Z pomiędzy uczestników napadu schwytano jedenastu, którzy stanęli przed sądem. Oto ich nazwiska: student J. Petryczko jako organizator zajścia, T. Ślipecko, Wł. Jarycki, O. Cwynar, D. Borucki, N. Chrynoweć, M. Hołub, W. Baraniak, St. Korpan, St. Tkacz i M. Myśków. Oskarżeni odpowiadali za naruszenie spokoju domowego i pobicie. Petryczko skazany został na 8 miesięcy więzienia, reszta na 6 miesięcy z wyjątkiem jednego z oskarżonych, którego uwolniono. Przewodniczył s. o. Bittner, oskarżał prok. Dwornicki.

———

Zwolnienie ze służby

za niedokładną pracę

Za niesprawne zorganizowanie pracy przy budowie drogi nr. 9 Lwów — Żółkiew, w szczególności za nieumiejętne urządzenie objazdów i kierowanie na nich ruchem w sposób utrudniający komunikację publiczną — zwolnił p. wojewoda lwowski z miejsca ze służby kierownika tej budowy.

WYCIECZKA DO GDYNI

Delegatura L. P. T. organizuje 3 lipca dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa i Przemyśla do Gdyni. Koszt przejazdu w obie strony wraz z opłatą za nocleg, przejazd statkiem do Jastarni, zwiedzanie portu motorówką, zwiedzanie Gdyni i portu od strony lądu wynosi ze Lwowa 24.70 zł., z Przemyśla 23.50 zł. Odjazd ze Lwowa 3 lipca o 9.47. Odjazd z Przemyśla 3 lipca o 11.10. Odjazd z Gdyni 5 lipca o 21.05. — Karty kontrolne na przejazd do nabycia w kasie biletowej PKP., ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży, zaś w Przemyślu w kasie stacyjnej i w biurze podróży.

PRZYPOMINAMY
że codziennie
zamawiać można
DZIENNIK POLSKI

...runkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 26 czerwca do 2 lipca mają:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Nef Wiktor, konsul szwajc. — N. Jork. Stout Josefina Pola, pryw. — Waszyngton. Rosieńkiewicz Roman, dyrektor — Biała-Podlaska. Kanner Józef, kupiec — Wiedeń. Beauvale Bolesław, prokur. Banku — Łódź. Poznański Jan, dyr. Banku — Kamionka Strum. Wittgrefe Bruno, kupiec — Kopenhaga Januszkiewicz Edmund, kupiec — Poznań. Naaf Karol, kupiec — Berlin. Dr. Tomasik Józef, adwokat — Lesko. Frydmanowa Eleonora, żona dyr. — Warszawa. Dr. Lorenc Franciszek, ks. kapelan — Grodno. Kaszuba Józef, dyr. Banku — Przemyśl. Grabowski Kazimierz, dyrektor — Katowice. Wiesenbergowa Krystyna, żona prokurenta — Usti (Czecho-Słow.), Staudigl Adolf, inż. — Dakszawa. Zaborski Ziemomysł, inż. — Pruszków. Dr. Kałuski Jerzy, urzędn. Banku — Kraków. Bogdanowicz Adam, dyr. — Kraków. Altschüler Majer, urzędnik — Cieszyn. Dr. Ader Marian, przemysłowiec — Kraków. Blumenfeld Juliusz, kupiec — Katowice. Żurawiecki Feliks, profesor — Chełm. Załuski Piotr, urzędnik — Lublin. Miliński Józef, wł. dóbr — Heleników. Kambli Oskar, kupiec — Zurich. Haluch Franciszek, przemysł. — Borysław. Dr. Świtalski Stefan, adwokat — Przeworsk. Wielowiejski Kazimierz, wł. dóbr — Drohiszówka. Jäger Alfred, kier. firmy — Toruń. Wróblewska Elżbieta, żona adwokata — Tyszowce. Bylica Jerzy, notariusz — Krzemieniec. Horowitz Maria, żona przemysł. — Kołomyja. Próchnik Kazimierz, dyr. — Warszawa. Dr. Gottlieb Ignacy, adwokat — Drohobycz. Malewska Waleria, żona inż. — Sanok. Steciak Józef, przemysłowiec — Krosno. Lenartowicz Stanisław, inżynier — Ustrzyki Dolne. Liebeskind Ludwik, kupiec — Kraków. Jaworska Zofia, żona kapitana — Warszawa. Szczuka Magdalena, ziemianka — Zalesie. Skowroński Paweł, kupiec — Warszawa. Mgr. Braun St., właśc. apteki — Grzymałów. Dr. Tumiński Aleksander, adw. — Szumsk. Potopczyk Zofia, biuralistka — Warszawa. Mgr. Kucharski Jan, urzędn. — Rymanów. Fic Piotr, kupiec — Rzeszów. Dr. Amrogowicz Adam, urz. — Katowice. Dr. Drozd Sebastian, profesor — Jasło. Mirecka Hania, pryw. — Warszawa.

Afera poborowa

na widowni

(a) Wśród letniej kanikuły wypłynęła w dniu wczorajszym afera poborowa, której bliższe szczegóły z łatwo zrozumiałych względów pokryte są na razie tajemnicą prowadzonych dochodzeń. W związku z tą aferą przeprowadzoną została w dniu wczorajszym rewizja w mieszkaniu adw. dr Jakuba Schwarza przy ul. Jagiellońskiej 1. Po rewizji adwokat ten został w ciągu kilku godzin przesłuchany w Wydziale śledczym i następnie zwolniony. Do dyspozycji sędziego śledczego doprowadzony został były kelner Natan Steiner, nad którym zawieszony został areszt śledczy. Steiner, który od dłuższego czasu nie wykonywał zawodu, żył na szerokiej stopie, co zwracało ogólną uwagę.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) W dziedzinie bezpieczeństwa publicznego znów niestety na pierwszy plan wysunęły się wypadki samochodowe. W ostatniej dobie notowano ich kilka.

Na gościńcu stryjskim szofer Kazimierz Podolak (ul. Kochanowskiego 47) potrącił wozem nr. A. 40882 przechodzącego jezdnią 15-letniego Michała Kokoszkę z Lipnik. Chłopiec doznał ogólnych potłuczeń i przez szofera przewieziony został do szpitala powszechnego. — Szofer autodorożki, Jan Olejnik (ul. Pełczyńska 21) w przejeździe ul. Romanowicza doznał przykrej przygody. W pewnej chwili pękła kierownica a samochód przez zieleniec wpadł na chodnik, uszkadzając żaluzje sklepu S. Pretzla i drzwi wejściowe restauracji „Krakowianka". W autodorożce uszkodzoną została chłodnica. — O tragicznym wypadku na ul. Żółkiewskiej piszemy na innym miejscu.

W mieszkaniu Mikołaja Firleja w Hołosku Małym zmarł wczoraj nagle 43-letni Bronisław Charczyński, żebrak, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

W związku z włamaniem, dokonanym przed kilku tygodniami w cukierni Kazimierza Pasternaka przy pl. Bernardyńskim 3, skradzione m. in. rzeczami cztery kociołki miedziane zakwestionowano wczoraj w mieszkaniu pasera Salomona Federa, którego aresztowano.

Wypadek, w którym kieszonkowiec, przytrzymany na gorącym uczynku kradzieży, zwrócił poszkodowanemu zegarek i zbiegł, wydarzył się w dniu wczorajszym na ul. Sobieskiego. Władysław Wałęga, rzeźbiarz (ul. Franciszkańska 7), przytrzymał na kradzieży zegarka jakiegoś osobnika, który zwrócił mu szybko zegarek i zbiegł. Na skutek dokładnego rysopisu sprawcy policja jest na jego śladzie. — Pod zarzutem kradzieży pakietu wyrobów firmy L. Zalewski aresztowany został expedient tej firmy, S. Kijanka.

Do dyspozycji sędziego śledczego odstawiona została wczoraj: położna Anna Jakubiszyn (ul. Pijarów 25) i Katarzyna Rzadkiewicz, właścicielka składu węgla (ul. Hausnera 1) pod zarzutem niedozwolonego zabiegu.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Teodora robi karierę", Colosseum: „Ostatni pociąg oblężonego miasta", Grażyna: „Moja panna mama", „Ostatnia salwa".

DROHOBYCZ. Wanda: „Zemsta Tarzana", Sztuka: „Pat i Patachon" w raju".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Płynne złoto", Sokół: „Kawiarnia na granicy".

KOŁOMYJA. Mars: „Jej największy błąd", Gwiazda: „Wrzos".

PRZEMYŚL. Apollo: „Nie całuj w kinie", Casino: „Dama kameliowa", Muza: „Dama kameliowa", Olimpia: „Kid Galahid", Fotoplastikon: „Turkiestan". Teatr Fredreum: „Ten i tamten".

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Narodziny gwiazdy", Sokół: „Królowa dżungli".

STRYJ. Apollo: „Zdobywca serc" i „Obrońcy Rio Grande", Edison: „Ośma żona sinobrodego", Sokół: „Alarm w Pekinie".

TARNOPOL. Apollo: „Nancy Stella zaginęła" i „Król i chórzystka", Bałtyk: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Skrzydła nad Honolulu".

Z Tarnopola

Wczasy pracownicze w województwie tarnopolskim

Centralne Biuro Wczasów uznało 7 miejscowości w województwie tarnopolskim, na 22 ogółem w Polsce, jako posiadające odpowiednie warunki techniczne i klimatyczne dla akcji wczasów pracowniczych. Do miejscowości tych zaliczono: Biały Kamień i Czeremosznia, powiat Złoczów, Bilcze Złote i Uście Biskupie, powiat Borszczów, Strusów i Warwaryńce, powiat Trembowla, oraz Ponikwa, powiat Brody.

Pracownicy fizyczni i umysłowi winni jak najliczniej skorzystać z tegorocznej akcji wczasów. Uprawnieni do korzystania z akcji wczasów są wszyscy pracownicy, posiadający książeczkę Ubezpieczalni. Ulgi w przejazdach i na pobycie na letniskach są indywidualne, jednakowoż starać się o nie może tylko związek, zrzeszenie lub organizacja kulturalno - oświatowa, planująca na dany rok wczasy, łącznie przynajmniej dla 60 osób.

Organizacje zatem, chcące korzystać z ulg, muszą przynajmniej na 14 dni przed rozpoczęciem akcji urlopowej zwrócić się z odpowiednim wnioskiem do Ministerstwa Komunikacji, lub do Ligi Popierania Turystyki, Warszawa, ul. Mokotowska 51, względnie do jej Delegatur przy Dyrekcjach Okręgowych Kolei Państwowych. We wniosku należy zamieścić plan całokształtu akcji na dany sezon, podając okresy, ilość osób, miejscowość i inne jej szczegóły.

Do korzystania z ulg uprawnieni są również członkowie rodziny ubezpieczonego, jadący z nim razem. Ulgę stosuje Ministerstwo Komunikacji na przejazd w kl. III pociągów osobowych z miejsca zamieszkania do stacji miejscowości urlopowej i z powrotem, o ile przestrzeń ta wynosi ponad 30 km. Pierwotny przejazd opłaca się normalnie, lub ze zniżką 33 proc., powrót zaś jest bezpłatny. Wymagany jest przy tym pobyt w miejscowości urlopowej przynajmniej 6-dniowy.

LUSTRACJA DOMÓW. W ciągu ostatnich trzech dni dokonała lotna komisja starościńska, w skład której wchodzili: lekarz pow. dr. W. Armatys, lekarz miejski dr. E. Brand, referent karny starostwa M. Molenda, kontrolor sanitarny Zarządu miejskiego Czajka i przedstawiciele PP. lustracji całego szeregu domów w związku z nieprzestrzeganiem wydanych przez władze zarządzeń przeprowadzenia gruntownego remontu i odczyszczenia miasta. Jak stwierdzono, cały szereg właścicieli realności nie zastosował się do wydanych zarządzeń, wobec czego z miejsca komisja ukarała grzywnami po 50 zł. dziewięciu właścicieli wzgl. zarządców realności. Ponadto cały szereg właścicieli realności ukarano grzywnami poniżej 50 zł. Równocześnie skierowano do Sądu okręgowego dwa doniesienia z powodu stwierdzenia wyjątkowego brudu: przeciw jednemu właścicielowi wytwórni ciast i jednemu właścicielowi wędliniarni.

Z Przemyśla

Groźny pożar w Iskani

W Iskani pow. przemyskiego wybuchł groźny pożar w zabudowaniach wieśniaka Kazimierza Króla. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej budynki spłonęły doszczętnie, przy czym ogień rozprzestrzeniał się z wielką siłą. W toku przeprowadzonych w tej sprawie dochodzeń policyjnych, wyłoniło się podejrzenie podpalenia zabudowań przez właściciela, który w ten sposób starał się uzyskać premię asekuracyjną. Obecnie władze bezpieczeństwa skierowały przeciwko Królowi doniesienie do władz prokuratorskich.

Ze Stanisławowa

Otwarcie Zakładu Zdrojowego w Kosowie Huculskim

W niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie Zakładu Zdrojowego w Kosowie Huculskim. W uroczystości tej wzięli udział: p. wojewoda gen. Pasławski, p. starosta powiat. Fiala, przedstawiciele władz oraz liczne grono zaproszonych gości. Zakład Zdrojowy powstał na terenie starej żupy solnej. Kąpiele solankowe podniosły wartość Kosowa, znanego dotychczas jako letnisko i stacja klimatyczna. Wzorowo urządzone łazienki oraz wziewalnia, dają możność leczenia wszelkich chorób stawów, krzywicy, gruźlicy gruczołowej, gośćca mięśniowego i nerwów, chorób gardła, krtani, tchawicy i oskrzeli. Rozrywek dostarczą kuracjuszom i letnikom Kasyno Zdrojowe, korty tenisowe, przechadzki po parku zdrojowym, kąpiele w Rybnicy i wiele innych. Piękne położenie, walory klimatyczne oraz kąpiele solankowe i kwasowęglowe, stawiają Kosów w pierwszym rzędzie uzdrowisk polskich. Przybysze, którzy decydują się na pobyt w tej pięknej miejscowości, znajdą pomieszczenie w pensjonatach i około 200 domkach letniskowych.

„program radjowy"

WTOREK, 28 CZERWCA

Godz 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Koncert orkiestry wojskowej. — 8.00 Lw. „Poranek przy mikrofonie". — 11.00 Audycja dla poborowych. — 11.20 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka. — W przerwie: Audycja Zw. KKO. — 14.15 Lw. Koncert życzeń. — 15.00 Lw. Giełda. — 15.05 Lw. Wiadomości gospodarcze i społeczne. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 Lw. „Obozowy dzień" — obrazek dla dzieci — na wsz. Rozgł. P. R. — 15.40 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. — 15.50 Wiadomości gospodarcze. — 16.05 Lw. Koncert rozrywkowy — na wsz. Rozgł. P. R. — 16.45 „Po pienińskich zakolach Dunajca" — opowiadanie. — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące — 17.10 Lw. „Piękna nasza Polska cała" — gra orkiestra Rozgł. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 17.55 Lw. „Hallo — Uwaga"!. — 18.00 „Społeczeństwo termitów" — pogadanka. — 18.10 „Obrazki morskie" — audycja z cyklu „Fortepian i książki". — 18.45 „Międzymorze" Żeromskiego. — 19.00 Koncert absolwentów Konserw. Muz. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 „Z Gdyni na dalekie lądy" — audycja w wyk. Ork. Marynarki Wojennej. — 20.00 Lw. Transm. z uroczystego apelu w przeddzień święta pułkowego Strzelców lwowskich. Sprawozdawca K. Wajda. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.57 Lw. „Sprawa repertuaru dla teatru wiejskiego" — pog. — L. Bojczuk. — 21.10 „Moja piękna wieś". — 21.50 Wiadomości sportowe. — 22.00 Wiadomości sportowe. — 22.05 Audycja wymienna: „Pod konstelacją... bliźniąt" — audycja słowno-muzyczna z ogrodu Rozgłośni. — 23.00 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.05 Ryga. Koncert symfoniczny z Plaży Ryskiej.
19.30 Sztutgart. „Ero" — Gotovaca.
20.05 Tallin. Recital fort. Muenza.
21.00 Mediolan. Wieczór oper.

Z Jarosławia

Odznaczeni „Medalem XV-lecia Odzyskania Morza"

Na wniosek jarosławskiego Okręgu L. M. i K., Zarząd Główny tej organizacji w Warszawie, odznaczył następujące osoby „Medalem XV-lecia Odzyskania Morza", pp.: kontr. Barana Stanisława, kontr. Bloka Ignacego, dyr. Bolkę Tadeusza, ppłk. Bernackiego Wiktora, kpt. Bujmowicza Edwarda, Chmurową Albinę, Decowską Marę, insp. Dziduszkę Karola, dyr. Gamskiego Kazimierza, Gilicińską Stanisławę, dyr. Kapuścińskiego Józefa, prof. Karwańskiego Włodzimierza, Kurkową Marię, dr Malinowskiego Tadeusza, por. Osiczkę Marianą, st. sierż. Pietrońca Rudolfa, Pliszkę Tadeusza, Plaskowską Katarzynę, kpt. s. s. Porębskiego Zygmunta, kpt. Rybskiego Zygmunta, Sikorową Janinę, kom. P. P. Skąpskiego Stanisława, Talentową Janinę, inż. Tokarowskiego Stanisława, Tokarowską Wandę; wszystkie wymienione osoby odznaczone zostały za wybitne zasługi na polu propagowania haseł L. M. i K. (AB).

URLOP WICEBURMISTRZA. P. Wojciechowski Feliks, wiceburmistrz Jarosławia, rozpoczął 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy. (AB).

Z Rzeszowa

Wzmożona akcja melioracyjna w powiecie kolbuszowskim

Ostatnio przybył do powiatu kolbuszowskiego z ramienia Lwowskiej Izby Rolniczej inż. Łycyniak, który kierować będzie prowadzonymi przez Wydział Powiatowy robotami melioracyjnymi. Bardzo dużo zgłoszeń do melioracji jest objawem bardzo pocieszającym zwłaszcza, że zainteresowana ludność we wszystkich wypadkach nie mówi już dziś o przeszkodach w tej akcji, ale z dużym zaufaniem i masowo ofiaruje ze swej strony wszystko, co



INFORMATOR TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

Roman Gorgolewski
Handel towarów żelaznych
Lwów, ul. Sobieskiego 3. Tel. 239-70.
Poleca na sezon wiosenny w największym wyborze i niskich cenach: narzędzia ogrodnicze i rolnicze, noże ogrodnicze i sekatory, naczynia kuchenne, nakrycia stołowe, umywalnie i łóżka, okucia budowlane, do pieców i kuchni.
Specjalność: kompletne wyprawy kuchenne
Zamówienia i oferty z prowincji wykonuje się odwrotnie. 3226

Farby pokostowe najtrwalsze do malowania domów, podłóg, sztachet, parkanów, mostów, narzędzi rolniczych tylko u Jana Sudhoffa
Lwów, Rynek 38, Akademicka 8

Meble
EDWARDA KLEBANA poleca sypialnie, jadalnie, gabinety
Wyroby wyłącznie własne 2467
Lwów, Czarnieckiego 2, tel. 270-45

LISY srebrne, niebieskie, krzyżaki, syberyjskie, kamczatki i krajowe poleca
Magazyn i pracownia futer
A. WRÓBLA Lwów, Halicka 20 telefon 257-04.
Przechowywanie futer przez lato. 3350

Nigdy nie jest za późno
myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne, czy podagryczne, wzdęcie brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL" Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatruwających organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL" Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym. — Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL" Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i składy apteczne. 2608



NA WYJAZD! PŁASZCZE KĄPIELOWE DERKI — PLEDY — KOCE PODRÓŻNE wielki wybór! poleca
A. PIETRUSZEWSKI
HALICKA 20 — tel. 213-33 181



WŁASNEGO WYROBU KOŁDRY — MATERACE BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma 2537
MARIAN MLEKO
Lwów, Koralnicka 6. — Tel. 237-72

PORCELANĘ SZKŁO KRYSZTAŁY POLECA
„CERAMIKA"
pod kier. AL. ONYŚKO
LWÓW, ULICA HALICKA 5
w podwórzu (naprzeciw kaplicy Bojmów)
Ceny najniższe — Ceny najniższe

tylko wykonanie prac melioracyjnych mogłoby ułatwić. Jeżeli w tym tempie, i przy tak dużym jak dziś zrozumieniu pójdzie praca w tym kierunku, to należy się spodziewać, że za 5 lat nie będzie w powiecie już ani 1 ha nieużytku i będzie można pomyśleć o drenowaniu gruntów, które tego na całym obszarze powiatu wymagają. W roku bieżącym rozpoczną się melioracje łąk w Siedlance, Hucinie, Niwiskach, Kolbuszowej Górnej, Weryni, Cmolesie, Ostrowach Baranowskich, Mazurach, Markowiznie oraz Nienadówce.

Bestialski napad na drodze

Na drodze publicznej w Białce pod Rzeszowem, 3 nieznanych osobników napadło na przechodzącego spokojnie drogą Jana Kresonia z Białki, oświetliło go latarkami elektrycznymi i podczas gdy jeden ze sprawców wyrwał Kresoniowi parasol, drugi uderzył go tępym narzędziem po głowie tak, iż Kresoń bez przytomności padł na ziemię. Wówczas napastnicy zadali leżącemu na ziemi 2 pchnięcia nożem i zbiegli. Przechodnie, którzy znaleźli leżącego Kresonia na drodze, zawieźli go do lekarza, który rannemu udzielił pierwszej pomocy. Policja prowadzi dochodzenia celem ujęcia napastników.

Ze Zborowa

SERIA POŻARÓW W POW. ZBOROWSKIM. Onegdaj nad pow. zborowskim przeszła silna burza z piorunami, wyrządzając znaczne szkody. W gromadzie Jarczowce, wskutek uderzenia pioruna, zapaliła się stodoła Michała Sroki, która spłonęła doszczętnie wraz z narzędziami rolniczymi. W tej samej gromadzie Janowi Bałabuchowi spaliła się również stodoła, nadto 30 uli z pszczołami, ogólnej wartości około 2000 zł. W gromadzie Łopuszany, spaliły się zabudowania gospodarskie Michała Kielbickiego, w wiosce Milno spalił się dom mieszkalny Józefa Wróbla, w gromadzie Harbuzów spaliła się doszczętnie miejscowa cegielnia, a w gromadzie Bohutyn stodoła należąca do Andrzeja Hanczuka

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: żołądka, kiszek, wątroby, przy kamieniach żółciowych, wzdęciu brzucha, odbijaniu się. lub skłonnościach do zaparcia, stosuje się:

„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" GĄSECKIEGO

naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. 2608

OGŁOSZENIA

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca „BARWA" Ska z o. o. przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3, tel. 205-69 3010

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje** poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

K U P N O

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

FORTEPIAN lub dobre pianino kupię. — Listy do Administracji pod „Przyszłość". 9840

S P R Z E D A Ż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NAJPIĘKNIEJSZE firanki, kapy, brokaty. Ceny fabryczne. — Freilich, Sykstuska 21. 3206



Okulary nanośniki ściśle według recept wykonuje firma 1391 **KOPERNICKI i SYN** Lwów, Hetmańska 12 tel. 234-24. P. K. O. 143.590

SPRZEDAM tanio osadę na Wołyniu, 30 morgów, sad, budynki, inwentarz — tylko Polakowi. Oferty: Warszawa, plac Inwalidów 4, m. 35. Rawicz. 9776

SPRZEDAM dom murowany, 5 pokoi, 2 kuchnie, półkomfort — blisko stacji Pustomyty. Wiadomość na stacji.

SZEKALSKA Lwów, ul. Halicka 12. Tanio poleca: suknie, bluzki, spodnice, szlafroczki, reformy, pończochy, gorsety, napierśniki, kołnierze, szaliczki, fartuszki szkolne, gospod., biurowe, bieliznę i tp. 3403

OBRAZY oryginały malarzy polskich, najtaniej, dogodne warunki, **Salon Obrazów** Malarzy Polskich Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11 telefon 265-86 3235

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

WOLNE 2 POKOJE kuchnia, łazienka, ul. Ostrołęcka 15 (b. Potockiego).

GARSONIERA dwupokojowa, centralne ogrzewanie, łazienka, Sykstuska 46, Telefon 210-12. 9834

3 POKOJE z kuchnią, komfortem — frontowe, w parterze, ul. Piekarska 12 do wynajęcia. 9833

DUŻY lokal biurowy, pokój umeblowany. Plac Bernardyński 14 — do wynajęcia. 9822

DWA POKOJE komfortowe, łazienka, przedpokój na biuro, garsonierę, ordynację, Łozińskiego 9. — SKLEP na wędliniarnię, fryzjernię. Pochyła 2 (róg Kadeckiej) tel. 214-51. 9825

POKÓJ frontowy, I. p., elektryka — spokojny. Zbarazka 3/3. 9826

CZTERY POKOJE słoneczne, komfortowe do wynajęcia. Kurkowa 55. 9839

4-POKOJOWE słoneczne, pełnokomfortowe Strzemię 11 a, boczna Zyblikiewicza, do wynajęcia. 9838

POSZUKIWANE 2 pokoje z kuchnią, komfort. Listy z podaniem warunków do Administracji — „Emeryt". 9836

POKOJU z KUCHNIĄ, komfort, poszukuje jedna osoba. Listy do Administr. „Urzędniczka". 9837

PIĘCIOPOKOJOWE komfortowe mieszkanie, — pierwsze piętro, — do wynajęcia. Kadecka 8. 9303

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 8. Telefon 228-10. 3833

WOLNE POSADY

KONKURS

Zarząd gminny w Sławsku powiatu stryjskiego przyjmie kwalifikowaną pielęgniarkę do Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy tut. Ośrodku Zdrowia z poborami w kwocie 120 zł. miesięcznie. — Termin wnoszenia podań do dnia 20 lipca br. Do podania dołączyć: a) dyplom ukończenia 2-letniej szkoły pielęgniarek, b) świadectwo moralności, c) metrykę urodzin, d) dowód osobisty, e) świadectwo dotychczasowej pracy i życiorys. — Przełożony Gminy: A. Kupczyński 3520

R Ó Ż N E

WYKWINTNE OBIADY po zł. 1·20 (w abonamencie 1·10). Michalski, 3 Maja 10. 9805

S. O. S. Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

Spis zapowiedzi Nr. 44.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) porucznik K. O. P. Jan Stachowicz, kawaler, zamieszkały w Czortkowie, wojew. tarnopolskie, syn urzędnika kolejowego Stanisława Stachowicza, zmarłego w Landwarowie na Wileńszczyźnie i żony jego Anny z Klukiewiczów zamieszkałej w Landwarowie, 2) panna Maria Klara Gregorkiewiczówna, bez zawodu, zamieszkała w Starogardzie, córka emerytowanego skarbnika sądowego Józefa Gregorkiewicza i żony jego Antoniny z Klosowskich, obojga zamieszkałych w Starogardzie, chcą zawrzeć związek małżeński. — Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Starogardzie oraz w miejscowych prasach Mizocza i Czorkowa. — Starogard, dnia 1 czerwca 1938 roku. Urzędnik stanu cywilnego: w zastępstwie **Bramiński.** 9531

OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie instalacji wodociągowo-odpływowej w Zamku królewskim w Żółkwi.

Przetarg odbędzie się dnia 7-go lipca 1938 r. o godzinie 11-tej, w Urzędzie Wojewódzkim Lwowskim, Oddział Budowlany.

Warunki przetargu ogłoszone są na tablicach urzędowych Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego.

We Lwowie, dnia 25 czerwca 1938 r.

Za Wojewodę
Inż B. Welczer mp.
Kierownik Oddziału

3524

POT NÓG RĄK, PACHWIN i t. p. uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patent. **PUDRU „CSAVE"**

2855 Próbny pakiet 50 gr.

Perfumeria S. FEDERA Lwów, UL. SYKSTUSKA 7
FILIE: Kopernika 15a i Halicka 16

OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki Lwowski ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie instalacyj elektrycznej i wodociągowo-odpływowych w budynku mieszkalnym Zakładu Tresury Psów Centralnej Szkoły Straży Granicznej w Rawie Ruskiej.

Przetarg odbędzie się dnia 8-go lipca 1938 r. o godzinie 11-tej rano w Urzędzie Wojewódzkim Lwowskim, Oddział Budowlany.

Warunki przetargu są ogłoszone na tablicach urzędowych Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego m. Lwowa

We Lwowie, dnia 25 czerwca 1938 r.

Za Wojewodę
Inż B. Welczer mp.
Kierownik Oddziału

3523

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1 (A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. — KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

FOTO-AMATORZY! Pospieszne laboratorium fotograficzne — wykonuje wszelkie roboty amatorskie fachowo — szybko i starannie **„FOTO-ELEKTROKABEL"** LWÓW, KOPERNIKA 10, TEL. 214-21 3443
Wielki wybór nowych i **okazyjnych aparatów fotograficznych.** Najtańsze źródło w Polsce.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów, ul. Zimorowicza 15.